

PROTOKÓŁ nr XXV/05

z sesji Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 24 marca 2005r.

Obecni radni wg listy obecności, która jest załącznikiem nr 1 do protokołu.

Sesji przewodniczył przewodniczący Rady Henryk Boruta.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni w godzinach od 9.00 do 12.00.

W sesji uczestniczyli:

Gerard Świstulski	- Burmistrz Miasta i Gminy,
Zbigniew Szatkowski	- Zastępca Burmistrza ds. Polityki Regionalnej,
Krzysztof Wietrzykowski	- Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji,
Bogumiła Wysocka	- Skarbnik Gminy,
Krystyna Jakszycka	- Sekretarz Gminy,
Mirosław Drozd	- Radca prawny.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2.

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Miasta i Gminy, kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, przewodniczący jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3.*

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 28 lutego 2005r.
4. Informacja z realizacji uchwał Rady.
5. Zaopiniowanie budżetu Gminy na 2005 rok.
 - a/ przedstawienie projektu uchwały budżetowej i autopoprawki z uzasadnieniem,
 - b/ przedstawienie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu,
 - c/ przedstawienie opinii i wniosków komisji,
 - d/ dyskusja,
 - e/ głosowanie nad autopoprawką i projektem uchwały budżetowej na 2005 rok.
6. Określenie dochodów jednostek budżetowych gminy Bogatynia, które przez te jednostki mogą być gromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych.
7. Wprowadzenie zmian w statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/2004 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29.06.2004 r.
8. Odwołanie członka Komisji Rewizyjnej.
9. Załatwienie skargi Pana Piotra Wielkopolana zam. w Bogatyni przy ul. Turowskiej 21 z dnia 19.01.2005 r. na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni.
10. Interpelacje i zapytania.
11. Wolne wnioski, sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad sesji.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 4.

Do pkt-u 1
Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta otwierając sesję powitał radnych, Burmistrza Sekretarza, Skarbnika oraz zaproszonych kierowników gminnych jednostek organizacyjnych i jednostek pomocniczych.

Przewodniczący Rady na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne uchwały.

W momencie otwarcia obrad na sali obecnych było 19 radnych.

Do pkt-u 3
Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 28 lutego 2005r.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Protokół był w Biurze Rady do wglądu. Czy do protokołu z sesji ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi?

W związku z brakiem uwag proszę o głosowanie – Kto jest za przyjęciem protokołu z sesji z dnia 28 lutego 2005r?

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (18 za) – jednogłośnie bez uwag, przyjęła protokół nr XXIV/05 z sesji z dnia 28 lutego 2005r.

Do pkt-u 4
Informacja z realizacji uchwał Rady.

Radny Andrzej Guzowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu Wysoka Rado - szybko idziemy w tej sesji, nawet za szybko, ponieważ punkt 2 porządku obrad przewiduje przedstawienie tego porządku obrad i zatwierdzenie przez najwyższą Radę. W związku z tym ja mam w takim razie tutaj wniosek o wprowadzenie do porządku obrad następującego punktu. Otóż na ostatniej sesji był przyjęty zdecydowaną większością głosów wniosek o przedstawienie przez Burmistrza ds. Inwestycji informacji na temat działania komórki zajmującej się pozyskiwaniem pieniędzy unijnych oraz przedstawienia dokładnych danych na temat złożonych wniosków i na temat realizacji tych wniosków. Ponieważ nie ma tego w programie porządku obrad wnioskuję o wprowadzenie takiego punktu do tego porządku. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Wietrzykowski – Przedstawienie tego tak szerokiego tematu nie może się stać z minuty na minutę. Ja ten porządek otrzymałem 7 dni temu, nie było w tym porządku – aczkolwiek materiały zostały złożone dwa tygodnie temu w tej materii i są w Biurze Rady i jeżeli nie ma tego punktu, nawet dzisiaj nie ma tej osoby, która bezpośrednio to prowadzi, więc proszę Wysoką Radę o przeniesienie tego punktu na kolejną sesję. Jest to punkt obszerny, wymaga właściwego przygotowania do omówienia dla Wysokiej Rady. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado – porządek obrad się przedstawia, porządku obrad się nie głosuje. Dziękuję.

Radny Andrzej Guzowski - Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado – jestem zdumiony tym co tutaj słyszę, ponieważ wniosek dot. przedstawienia informacji o pozyskiwaniu pieniędzy unijnych Wysoka Rada przegłosowała już w miesiącu grudniu. I Panie Burmistrzu dziwię się, że z końcem marca nie potrafi przedstawić Pan tej informacji.

Na ostatniej sesji Pan Burmistrz Świstulski użył takich słów „Oczywiście taką informację, jeżeli Wysoka Rada uzna, że jest to konieczne to Burmistrz Wietrzykowski czy ja przedstawimy na następnej sesji”. Miesiąc czasu, a właściwie cztery miesiące czasu na to, aby przedstawić Wysokiej Radzie bardzo istotny temat jakim jest działalność komórki do pozyskiwania pieniędzy unijnych. Tak, że wnioskuję i proszę o przegłosowanie tego wniosku o wprowadzenie punktu dotyczącego działalności komórki w Urzędzie do pozyskiwania pieniędzy unijnych. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Wietrzykowski – Wysoka Rado, kolego Guzowski, czy Panie Guzowski - informacja leży przynajmniej od dwóch tygodni. I dalej - nawet ta informacja, żeby została przedstawiona Wysokiej Radzie musi przejść przez komisje problemowe najpierw. Taka jest kolejność przedkładania informacji Wysokiej Radzie. Nie wiem jak to się stało i z jakiego powodu nie trafiły jeszcze te materiały na komisje, bo dopiero po tym jak trafią na komisje mogą być przedstawione Wysokiej Radzie. Natomiast jeżeli komuś dzisiaj tak szczególnie zależy na tym, żeby ta informacja trafiła tutaj przed oblicze Wysokiej Rady, to można ją przynieść w końcu tutaj z Biura Rady i Państwo się z nią zapoznacie. Natomiast czytanie 20 stron tego materiału - to uważam - bez przedstawienia go najpierw na komisjach problemowych i wniesienia do tego materiału uwag to po prostu dzisiaj będziemy mieli komisję roboczą, a raczej sesję Rady niż właściwą ocenę tego materiału.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Olias – Nie może być wniosek postawiony, dlatego że jesteśmy już po przyjęciu protokołu poprzedniej sesji, więc był czas przy punkcie drugim jak był przedstawiany porządek obrad i wtedy dać (.....) nie musi być punkt drugi poddany pod głosowanie. Porządek obrad się przyjmuje, a nie głosuje. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Wracamy do punktu - Pan radny Nych.

Radny Edmund Nych – Ja jestem tutaj tym zdumiony, tym co słyszę i nie odbieram to inaczej jak ograniczenie naszej tu wolności każdego radnego. Jest to kuriozum, żebyśmy nie mogli się wypowiedzieć, żebyśmy nie mogli wprowadzić do porządku. Wstyd mi po prostu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Wracamy do następnego punktu – informacja z realizacji uchwał Rady. Informacja z realizacji uchwał Rady Gminy i Miasta była i pozostaje do wglądu w Biurze Rady. W związku z tym każdy z Państwa radnych miał okazję z nią się zapoznać. Czy do tego punktu ktoś chciałby wnieść swoje uwagi. Nie widzę, w związku z tym proszę o głosowanie – Kto jest za przyjęciem sprawozdania z realizacji uchwał Rady Gminy i Miasta w Bogatyni?

Rada w wyniku głosowania (16 za) – jednogłośnie przyjęła informację z realizacji uchwał Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z sesji XXIV/05.

Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady z sesji XXIV/05 stanowi załącznik nr 5.

Do pkt-u 5

Zaopiniowanie budżetu Gminy i Miasta na 2005 rok.

a/ przedstawienie projektu uchwały budżetowej i autopoprawki z uzasadnieniem,

b/ przedstawienie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu,

c/ przedstawienie opinii i wniosków komisji,

d/ dyskusja,

e/ głosowanie nad autopoprawką i projektem uchwały budżetowej na 2005 rok.

Do ppktu a/ przedstawienie projektu uchwały budżetowej i autopoprawki z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Poproszę Pana Burmistrza Gerarda Świstulskiego o zabranie głosu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatyni Gerard Świstulski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - ja myślę, że zupełnie niepotrzebnie tu na początku sesji trochę doszło do takiej nerwowej sytuacji. Przecież ta informacja i tu zwracam się do kolegi radnego Andrzeja Guzowskiego, ta informacja jest i nikt się od tej informacji nie uchylił i nie uchyla. To, że się przesunie w czasie powiedzmy o te dwa tygodnie, to nie zrujnuje tutaj tego całego problemu. Ja rzeczywiście się deklarowałem, że taką informację złożymy i przedstawimy Wysokiej Radzie – my tutaj żadnej łaski nie robimy, bo to jest także w naszym interesie, żeby pokazać czym zajmujemy się, bo to jest po prostu sprawa naszej przyszłości, to jest sprawa środków pomocowych z których musimy jak najszerszym strumieniem korzystać. Tak, że zupełnie niepotrzebnie na początku sesji, ważnej sesji budżetowej mamy do siebie tego rodzaju pretensje, ale ja myślę, że to nie powinno wpłynąć na przebieg dzisiejszych obrad.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - zgodnie z obowiązującymi zasadami i prawem budżet Miasta i Gminy powinien zabezpieczać podstawowe zadania własne gminy, oczywiście w granicach przewidywanych dochodów. Powinien również uwzględniać konieczne wydatki wynikające z przypadających na rok 2005 spłat rat kredytów i pożyczek zaciągniętych na ważne cele w latach poprzednich. Te dwa warunki zostały spełnione. Mamy w tym względzie pozytywne opinie - Regionalnej Izby Obrachunkowej, a także opinie komisji Rady. Projekt budżetu zawsze jest przedmiotem dyskusji i uwag, które wynikają z różnej oceny priorytetów i potrzeb. W trakcie prac nad budżetem w komisjach zostało wniesionych szereg uwag i nowych propozycji. Nie wszystkie z tych dodatkowych wniosków mogły być jednak uwzględnione w założeniach projektu budżetu na rok 2005. Propozycje wydatków muszą być bowiem oparte o prognozowane na bieżący rok dochody. Chcę podkreślić, że znaczą część tych proponowanych propozycji dopisaliśmy do zadań na ten rok, co oczywiście wiąże się także z koniecznością zwiększenia wydatków. I wymienię tu te najważniejsze dodatkowe wydatki w bieżącym roku. Między innymi w związku z wyjątkowo kiepską nawierzchnią drogi do Jasnej Góry, która wymaga naprawdę kapitalnego remontu proponuję, by przeznaczyć 100 tysięcy złotych na remont tej drogi. Część środków już w swoim budżecie na to zadanie przeznaczyło Starostwo Powiatowe. Proponujemy również przeznaczyć 90 tys zł na remonty we wspólnotach mieszkaniowych – to są zobowiązania zaległe jeszcze z roku 2004. Na umorzenia zaległości czynszowych - to jest problem, który powtarza się niestety, a wynika on z określonej sytuacji materialnej tutaj rodzin. Proponuję dodatkowo wyasygnować 100 tys zł. Na poprawę infrastruktury na naszym cmentarzu komunalnym w Bogatyni - tam szereg spraw trzeba wyremontować, niektóre obiekty, a także poprawić infrastrukturę. Proponujemy 140 tys zł na ten cel. Odpowiadając na potrzeby naszej Policji, a także odpowiadając na wnioski mieszkańców chcielibyśmy tutaj utrzymać dobre kontakty z Policją i dofinansować zwiększoną liczbę patroli szczególnie podczas różnego rodzaju imprez i na to przeznaczamy ponad 33 tys zł. Na dodatkowe programy w oświacie wyasygnujemy 123 tys zł. W dziale - opieka społeczna zwiększamy środki o 470 tys zł., z tego na program dożywiania 403 tys zł i dodatkowo na zasiłki 48 tys zł. W obszarze wydatków majątkowych korekta dotyczy takich spraw: chcemy dodatkowo przeznaczyć na program związany z ociepleniem Bogatyni to jak powiedziałem jest 300 tys zł i ten program realizujemy już od szeregu lat. Musimy również dokonać zakupu i zainstalować węzły cieplne w budynkach komunalnych, w naszych budynkach i na ten cel przeznaczamy

180 tys zł. Jak Wysoka Rada wie powstał problem, który zaczyna być takim nerwowym problemem związanym ze zmianą zasilania w ciepło przez nasz PEC. Chodzi o rezygnację z zasilania średnioparametrowego na wysokoparametrowy i to się wiąże także z wymianą kompaktów. Nie wszystkie osoby, które wcześniej zakupiły od miasta te urządzenia spłaciły te urządzenia. W związku z tym my się zastanawiamy tutaj wyasygnować na to, by rozliczyć się z mieszkańcami w związku z tą zmianą zasilania, która nie jest specjalnie - tutaj myślę o mieszkańcach przyjmowana bardzo ciepło, ponieważ to jest dodatkowy koszt. Ale ta cała operacja musi być przeprowadzona. Na ten cel zapisaliśmy 300 tys zł. Będziemy dokładnie badali komu i w jakim zakresie taka dopłata będzie się należała. Na sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic II Armii WP, Fabrycznej, 3-go Maja, a także na montaż dodatkowych progów zwalniających, o które występują tu szczególnie Rady Osiedlowe przeznaczyc chcemy 240 tys zł. Realizując program wynikający z naszej współpracy także przygranicznej Hradek - Zittau - Bogatynia chcemy zrealizować w tym roku ścieżkę rowerową do przejścia granicznego Bogatynia – Kunratic. Na ten cel przeznaczamy 500 tys zł. Aport dla TBS-u w wysokości 174 tys zł. i to jest sprawa związana z potrzebą uzupełnienia naszych udziałów w budowanej już substancji do ustawowej wysokości 30%, a także budową i wyposażeniem hydroforni. I jeszcze dodatkowo na odwodnienie cmentarza komunalnego w Bogatyni przeznaczamy 40 tys zł. To jest problem, który jest sprawą trudną i zgłaszaną przez licznych naszych mieszkańców. Z tym musimy sobie w tym roku poradzić. Oświetlenie miejscowości Działoszyn, Opolno Zdrój, a także oświetlenie drogi od Białopola do drogi głównej Bogatynia - Sieniawka - chcemy przeznaczyć 300 tys zł. I odpowiadają na prośbę, liczne prośby, petycje młodzieży, ale i nie tylko młodzieży, także i Rad Osiedlowych chcielibyśmy wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom i wybudować w Bogatyni Skatepark. To jest takie miejsce, gdzie młodzież będzie mogła po prostu się i fizycznie wyżyć i zrelaksować. Tego rodzaju urządzenia już funkcjonują w wielu miastach i ja myślę, że to jest sprawa, która także zostanie przyjęta ciepło przez naszą młodzież szczególnie. Dodatkowo także zwiększamy wydatki na GFOŚ i GW. Te wydatki zwiększamy o 660 tys zł. Środki przeznaczyć chcemy na takie sprawy jak: usuwanie dzikich wysypisk, na oczyszczanie rzeki Miedzianki, na wycinkę drzew, na utrzymanie kanalizacji deszczowej. To o czym przed chwilą mówiłem to są te zadania dodatkowe, to są przede wszystkim propozycje płynące z Rad Osiedlowych i z Rad Sołeckich, od koleżanek i kolegów radnych oraz od naszych jednostek i organizacji funkcjonujących tutaj na terenie Bogatyni.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - propozycję budżetu na rok 2005 oraz autopoprawkę do tego projektu wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Według naszych prognoz tegoroczny budżet po stronie dochodów wyniesie 95 355 640 zł i w stosunku do wykonania roku 2004 jest on nieznacznie wyższy o 0,2%. Przewidujemy, że wpływy do budżetu otrzymamy głównie z następujących źródeł: z podatków i opłat 60 700 tys. zł i tutaj chciałem powiedzieć, że to jest właściwe, ponieważ my w mniejszym stopniu jak inne samorządy korzystamy z dotacji państwowych, aczkolwiek oczywiście także korzystamy, ale my jesteśmy w stanie na siebie zarobić. Udział w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa tj. kwota 12 400 tys. zł, z tego podatek od osób prawnych tj. raptem 500 tys. zł, co przy takich tutaj znaczących zakładach jest to kwota raczej symboliczna. No, ale niestety taką kondycję mają widocznie nasze firmy. Natomiast z podatku od osób fizycznych blisko 12 mln zł. w tym roku będziemy mieli wpływów. Dochody z majątku gminy tj. 1 100 tys. zł. Ogólne subwencje oświatowe wyniosą 12 200 tys. zł. Dotacje celowe na zasiłki, na świadczenia rodzinne, wszelkiego rodzaju pomoc tj. kwota ponad 4 200 tys. zł. Z opłaty eksploatacyjnej podobnie jak w roku ubiegłym powinniśmy otrzymać około 8 mln zł. Również jeszcze chciałem podać, że z opłat targowych przewidujemy wpływy w wysokości 517 tys. zł. aczkolwiek w tym zakresie te opłaty jak Państwo wiecie, są z roku na rok coraz niższe ze względu na mniejsze zainteresowanie handlem na targowiskach zarówno w Sieniawce jak i w Bogatyni. Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to planujemy je na poziomie 100 909 366,00 zł. Przypomnę, że w roku ubiegłym planowaliśmy na poziomie

96 400 tys. zł. Z tego wydatki bieżące 83 800 tys. zł, wydatki majątkowe 17 mln zł. W ramach wydatków bieżących przeznaczamy na następujące jeszcze cele: na oświatę 25 300 tys. zł, na gospodarkę mieszkaniową przeznaczamy więcej środków jak w roku ubiegłym o 400 tys zł, przeznaczamy w tym roku 6 400 tys. zł. Na pomoc społeczną i tu jest znaczny wzrost. W ubiegłym roku przeznaczaliśmy na to zadanie 6 200 tys zł, w tym roku ta pomoc sięga już 10 200 tys zł, czyli wzrost jest znaczący. Na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska kwoty są zbliżone z ubiegłorocznymi tj. 12,4 mln zł. Na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową chcemy przeznaczyć w tym roku 1 600 tys zł. Więcej przeznaczamy w tym roku na służbę zdrowia, na ochronę zdrowia. W ubiegłym roku przypomnę przeznaczaliśmy na ten cel 2 700 tys zł., w tym roku chcemy o pół miliona więcej czyli 3 200 tys zł. Podobną kwotę jak w roku ubiegłym przeznaczamy na kulturę fizyczną i sport tj. 1,5 mln zł., na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego 4 700 tys zł. Ponadto 10 300 tys zł. niestety musimy odprowadzić do budżetu w ramach tzw. podatku wyrównawczego popularnie nazywamy to „podatkiem janosikowym”. Chcę przypomnieć, bo wiem że koleżanki i koledzy radni znają te nasze propozycje inwestycyjne dobrze, ale chcę przypomnieć, że z ważniejszych zadań inwestycyjnych w tym roku będziemy realizowali m.in. uzbrojenie terenów pod budownictwo w rejonie ulic: Pocztowej, Świerczewskiego i przeznaczamy na ten cel 1,5 mln zł. Na budowę – ciąg dalszy sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej i wodnej w Markocicach 4,5 mln zł. I tu chciałbym przy okazji na chwilę się zatrzymać, ponieważ ta inwestycja rzeczywiście dla mieszkańców Markocic jest inwestycją bardzo uciążliwą. Mamy tutaj sporo skarg, my żeśmy interweniowali u wykonawcy, ale specyfika jest taka, że ta inwestycja jest prowadzona po prostu na ruchu, te uliczki są wąskie i rzeczywiście to jest problem. A kiedy już powstała sytuacja, że nastąpiła już wreszcie oczekiwana odwilż i przychodzi wiosna, to te problemy związane z transportem, z komunikacją zostały w sposób jakiś bardziej ostry zarysowany. Robimy wszystko, aby te problemy po prostu były jak najmniejsze, ale zapewniam jednocześnie mieszkańców, że po tych kłopotach będą mieli przyzwoite uzbrojenie terenu, będą mieli kanalizację i wodę, kanalizację deszczową, przyzwoitą nawierzchnię tej ulicy i oświetloną i chcemy przy okazji zrobić ten łącznik (czy na sali jest Pani Dąbrowska – pytam, gdyż ona najbardziej zabiega o to) łączący ulicę Dąbrowskiego z ulicą Wyczółkowskiego i Zamojskiego. O to także wnioskowali szczególnie mieszkańcy Markocic. Oczywiście będziemy tutaj realizowali modernizację stacji uzdatniania wody w bieżącym roku. I chcemy w końcu przebudować ulicę – dolną część ulicy Matejki, to jest taki nieduży odcinek, ale bardzo uciążliwy. Od wielu lat nie mogliśmy się do tego zabrać nie dlatego, że nie chcieliśmy, ale to jest rzeczywiście bardzo poważna sprawa. Tam głębokość wykopów, ta cała infrastruktura to będzie wynosiła 7-8 metrów. Ta ulica jest tak ukorzeniona i wąska tak, że rzeczywiście do tego nie mogliśmy się przymierzyć, ale w tym roku chcemy to zrobić i na to chcemy przeznaczyć 250 tys. zł. Na termomodernizację Szkoły nr 5 i Gimnazjum nr 2 przeznaczamy milion złotych z tym, że to są środki, które chcemy pokazać jako ten wkład własny, ponieważ zamierzamy wystąpić o środki pomocowe na te dwa zadania. Na budowę remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Działoszynie chcemy przeznaczyć 600 tys zł. Nawiązując do tego, o czym mówił radny Andrzej Guzowski chcę powiedzieć, że jesteśmy w trakcie przygotowania i opracowania dokumentacji niezbędnej przy składaniu wniosków o środki pomocowe tj. warunek sine qua non i to jest bardzo istotne w tym czasie, że musimy mieć przygotowane dokumenty odpowiednie i musimy także mieć przygotowany ten wkład, bo bez tego po prostu nasze zabiegi nie będą miały sensu. Te opracowania dotyczą między innymi projektu zagospodarowania i uzbrojenia strefy aktywności gospodarczej w Porajowie. To musi być w sposób formalny i uporządkowany zrealizowane. Chcemy kontynuować uciepłownienie Bogatyni i także na to dokumentację musimy przygotować i na to chcemy pozyskać środki. Przygotowujemy koncepcję studium wykonalności magistrali wodnej z Zawidowa. Kolejna sprawa – dokumentacja przebudowy ul. Turowskiej, Nadbrzeżnej, Spółdzielczej. To jest taki rejon jak powiedziałem wcześniej - zaniedbany i będziemy się starali się, żeby te właśnie

Markocice, Turowską i okolice, a także Zatonie, Trzciniec w jakiś sposób tutaj teraz dowartościować. I także opracowujemy właśnie dokumentację sieci wodno-kanalizacyjnej w Zatoniu i Trzcińcu. Tam jest to wyjątkowo trudny problem, na ale trzeba się w końcu i za ten trudny problem wziąć, ponieważ sam się nie rozwiąże. Na zabytki mówiąc wprost - dla kościołów chcemy przeznaczyć 150 tys. zł. Rokrocznie przeznaczamy taką podobną kwotę.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - w tym roku musimy przekazać kolejne raty spłat pożyczek i kredytów zaciągniętych wcześniej - łącznie jest to kwota 8 600 tys. zł. Musimy również przeznaczyć 2 400 tys. zł na obsługę długu publicznego. To są oczywiście znaczne kwoty, jednakże dobrze przecież wiemy, że bez kredytowania nie można mówić o rozsądnej polityce inwestycyjnej, o rozwoju szczególnie, że w większości przypadków korzystamy równocześnie ze znacznych dotacji sięgających nawet 50%, co jest bardzo korzystne dla naszego budżetu. Środki, jakie przeznaczamy na pomoc społeczną są znaczne i z roku na rok coraz wyższe. Powiem, że to jest około 10% naszych wydatków budżetowych. Potrzeby w tym obszarze są oczywiście jeszcze większe, ale staramy się przecież zabezpieczać te najpilniejsze oczekiwania. Oprócz zasiłków, świadczeń różnego rodzaju i innej pomocy przewidujemy jeszcze w tym roku prawie trzykrotny wzrost dopłat do posiłków dla dzieci i osób znajdujących się w sytuacji trudnej. Nadal będziemy wspomagać fundacje zajmujące się dożywianiem bezdomnych i bezrobotnych. Po raz kolejny zamierzamy w bieżącym roku zorganizować prace interwencyjne, które w niewielkim stopniu, ale jednak będą dawały prace i zarobek bezrobotnym. To oczywiście nie rozwiąże problemu bezrobocia. Niecierpliwie chciałem powiedzieć tutaj z dużym naciskiem - niecierpliwie czekamy na ratyfikację umowy o budowie drogi transgranicznej przez Pana Prezydenta Kwaśniewskiego, co powinno przyczynić się do większego zainteresowania inwestorów naszą Gminą. Takie są opinie, a to przecież będą nowe miejsca pracy. Proszę Państwa jest wielu kontrahentów, właściwie to co tydzień interesują się tym, co u nas się dzieje, gdzie można ewentualnie i w co można zainwestować. Ale jednym z takich istotnych warunków to są drogi – sieć dróg na terenie Bogatyni, nie muszę mówić, bo wszyscy chodzimy i stąpamy po tym, jest kiepska i ogromną szansą dla nas byłoby rozpoczęcie tej inwestycji, bo połowę tej kwoty, którą mamy otrzymać na budowę tego łącznika byśmy przeznaczyl na poprawę właśnie tej sytuacji drogowej w naszej Gminie. Myślę także o naszej obwodnicy. Ci którzy odpowiadają za drogi wojewódzkie i drogi powiatowe dysponują taki środkami jakimi dysponują. My tutaj łataliśmy - pewnie też krytycznie (sam to oceniam krytycznie) oceniacie to, ten stan dróg miasta i gminy, no ale to nie jest tylko nasz problem. Łatamy nawet te dziury, które nie są nasze, po to, aby po prostu mieszkańcy nie kłęli na nas, bo próbujemy tu różnych sposobów, by wymóc na Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg, na Starostwie Powiatowym, by aktywniej, szerszym frontem włączyli się w naprawę dróg. Ale w Polsce w ogóle jest kiepsko w tym zakresie, no i u nas też nie jest lepiej. Dlatego ta inwestycja jest tak bardzo oczekiwana przez nas wszystkich. Chcę także powiedzieć, że używamy wszelkich możliwych sposobów pewnego lobbingu tej całej sprawy. Muszę powiedzieć, że była u nas niedawno Wicepremier naszego Rządu Pani Jaruga – Nowacka, z ministrami rozmawiamy po to, by tą sprawę popchnąć do przodu. Ja nie rozumiem dlaczego ta sprawa utknęła u Pana Prezydenta. Chodzi podobno o jakieś tam jeszcze wyjaśnienia, bo ta umowa musi być zrealizowana. By zachęcić do inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy mamy przygotowane propozycje wprowadzenia systemowych ulg w podatkach od nieruchomości oraz wprowadzenia dopłat do każdego nowoutworzonego miejsca pracy. Postaram się, by uchwały w tej sprawie przedstawić Wysokiej Radzie jak najszybciej, być może nawet na najbliższej sesji.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - projekt budżetu, który przedstawiłem Państwu, który był diskutowany na poszczególnych komisjach oparty jest na realnych podstawach wynikających z prognozy przewidywanych dochodów. Ten budżet daje nam możliwość zrealizowania podstawowych zadań spoczywających na samorządzie oraz zapewnienia kontynuacji ważnych przedsięwzięć inwestycyjnych, a także pozwala nam wywiązać się

z wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Ten budżet to szansa zrealizowania kolejnych pilnych i ważnych spraw dla mieszkańców miasta i gminy Bogatynia.

Proszę Wysoką Radę o zatwierdzenie przedstawionego przeze mnie budżetu wraz z zaproponowaną autopoprawką. Dziękuję za uwagę.

Do ppktu b/ przedstawienie opinii Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu,

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Przedstawię teraz opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu. Na podstawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia projekcie budżetu na rok 2005 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu stwierdza, że projekt budżetu został przygotowany zgodnie z obowiązującymi przepisami i spełnia wymogi określone w podstawie Uchwały Rady Gminy i Miasta Bogatynia Nr XIV/111/99 z dnia 10 sierpnia 1999r. w sprawie procedury uchwalania budżetu gminy oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu. Biorąc powyższe pod uwagę Skład Orzekający postanowił wydać pozytywną opinię o projekcie budżetu miasta i gminy Bogatynia na rok 2005 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego z objaśnieniami.

Opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu na 2005 rok stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

**Do ppktu - c/ przedstawienie opinii i wniosków komisji,
- d/ dyskusja**

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Projekt budżetu wraz z autopoprawką był również przedmiotem posiedzeń komisji problemowych i tak:

- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w wyniku głosowania (4za,) jednogłośnie pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu wraz z autopoprawką,
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji w wyniku głosowania (3 za, 1 wstrzymujący się) pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu Gminy na rok 2005 wraz z autopoprawką,
- Komisja ds. Obywatelskich w wyniku głosowania (2 głosy za, 1 wstrzymujący się) pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu wraz z autopoprawką,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania (5za,) jednogłośnie pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu wraz z autopoprawką,
- Komisja ds. Socjalnych w wyniku głosowania (1 za, 3 wstrzymujące się) pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu wraz z autopoprawką,
- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy w wyniku głosowania (3za, 1 wstrzymujący się) pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt budżetu wraz z autopoprawką,
- Komisja ds. Budżetu pozytywnie opiniuje projekt budżetu Gminy na rok 2005 wraz z autopoprawką, jednogłośnie, bez uwag.

Czy do przedłożonych do tej pory informacji dot. projektu budżetu wraz z autopoprawką ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi, czy ktoś chciałby zabrać głos?

Radny Edmund Nych – Na początku chciałem zwrócić uwagę, żeby Przewodniczący powiedział, że przechodzimy do następnego punktu tj. do dyskusji, bo nie wiemy dokładnie czy rzeczywiście jesteśmy w następnym punkcie, czy nie. Ale teraz do tematu – Szanowni Państwo w imieniu Obywatelskiego Klubu Radnych chciałem ogólnie powiedzieć parę słów

na temat budżetu. Co do szczegółowości tego budżetu, co do propozycji ewentualnych zmian będą się wypowiadać koledzy. Muszę Państwu powiedzieć, że osobiście ja i moi koledzy radni jesteśmy troszeczkę zszokowani takim entuzjastycznym przyjmowaniem projektu budżetu na komisjach. To, że zadłużenie w tym budżecie jest 30%, że te wszystkie wskaźniki przewidziane przez ustawy są spełnione, to nie oznacza, że finanse gminy są w idealnym stanie. Mamy tu poważne wątpliwości, wystarczy popatrzeć na niektóre pozycje – jeżeli zaciągamy pożyczki, kredyty w kwocie 12 391 tys. zł, które de facto mają służyć temu, by spłacić ratę pożyczki i odsetki, to nie jest to w porządku. To oczywiście - no 30% 29 mln to naprawdę przy takim budżecie 95 mln teoretycznie to jest żadna kwota, bo jeśli te finanse dobrze funkcjonowały to można to spłacić w rok. Ale trzeba sobie zadać pytanie dlaczego tak jest. Bierzymy kredyt na spłatę z jednej strony 29 mln jest zadłużenia i z drugiej strony nie możemy zrobić żadnego ruchu. Ja występowałem tu już wielokrotnie chyba trzeci czy czwarty raz występuję z rzędu i mówiłem o wydatkach gminy. To jest kluczem do rozwoju tej gminy i jeżeli tego problemu nie załatwimy to ta gmina nigdy nie będzie się rozwijać. Tego tematu unikamy i nie chcemy o tym rozmawiać, nie chcemy o tym słyszeć. Oczywiście możemy ten temat zostawić, ja tutaj się nie luję. Następna Rada, następny Burmistrz będzie miał ten problem, bo trzeba będzie go rozwiązać. Chciałem tylko Państwu powiedzieć jedną rzecz, sytuacja się nie bardzo polepszy, bo ja mam taką informację dla Państwa. Chciałem Państwu powiedzieć, kopalnia - żeby nie być gołosłownym – decyzja dotycząca kierunku rekultywacji jest tu w Urzędzie Miasta i Gminy, ona zobowiązuje kopalnię na 80 ha rocznie rekultywacji, a to jest kwota 500 tys. rocznie mniej. Ja mówię to, co nakazuje nam obowiązek, a z tego co jest robimy z reguły około 100 ha. I żeby uchronić się tutaj od argumentów i kontrargumentów, że również nabywamy tereny, to owszem nabywamy około 10 ha rocznie, nie więcej, to jest tak jak 1 do 10. Proszę Państwa, w ciągu trzech lat minimum te 180 tys. będziemy mniej w budżecie mieli. I to nie są żarty, jeżeli my nie przystąpimy do racjonalizacji wydatków gminy, nie ruszymy z niczym, nie ma siły. To jest klucz do powodzenia tej gminy.

Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy, która mnie bulwersuje osobiście jako radnego z północnej części – mówiłem to w tamtym roku – jest tu ewidentna dyskryminacja. Chciałem tu poinformować sołtysów z Wyszkowa, Wolanowa, Posady, Krzewiny, Lutogniewic, Bratkowa. Pan Burmistrz nie przewidział nic w tym budżecie dla Was kolejny rok, oprócz oczywiście Działoszyna z czego się cieszę. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Guzowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado - teraz o konkretach. Mój Klub proponuje wykreślenie propozycji inwestycyjnej pod nazwą – Budowa remizy OSP w Działoszynie dział 754, rozdz. 75412 § 6050 w sumie 600 tys. zł i przeznaczenie tych pieniędzy na następujące cele: 150 tys. zł na drogi dojazdowe w Działoszynie, 150 tys. zł na oświetlenie Lutogniewic, 150 tys. zł na ciek wodny, udroźnienie, czyszczenie, eksploatację i 150 tys. zł na Zatonie, a konkretnie w Zatoniu – utwardzenie drogi łączącej ulicę Komuny Paryskiej z Francuską i Krętą, utwardzenie dojścia z ulicy Krętej na ulicę Parkową, dokończenie prac związanych z wykonaniem boiska znajdującego się między ulicami Francuską a Komuny Paryskiej, utwardzenie dojścia do przystanku PKS z ulicy Ogrodowej do ulicy Zgorzeleckiej. To są wszystko inwestycje, które były kiedyś rozpoczęte, a nie są zakończone. I dodatkowo poprawa nawierzchni ulicy Wiejskiej, Mickiewicza, to tutaj jako podniesienie bezpieczeństwa podróżowania po tych drogach - ulica Mickiewicza konkretnie między Parkową a Konrada. Zgłaszam formalny **wniosek** do przegłosowania przez Wysoką Radę o takie przyjęcie wniosku.

I **drugi wniosek** formalny dział 900, rozdz. 90004 - utrzymanie zieleni na terenie miasta i gminy Bogatyni – 1 mln zł. Potężna suma, jeśli ktoś z Państwa pilnie obserwuje miasto trudno doszukać się estetyki, a pieniądze niemałe. Nawet trudno się dowiedzieć dokładnie na co te pieniądze są spożytkowane w takiej ilości. I tutaj proponujemy zmniejszenie tej sumy o 100 tys. zł i przekazanie jej na: 50 tys. zł na oświetlenie ul. Zamojskiego – taki łącznik

między ul. Zamojskiego a Warszawską i drugie 50 tys. zł na utwardzenie drogi z Bratkowa do przystanku. Obie te pozycje to są kwestie poprawy bezpieczeństwa. Bardzo proszę Wysoką Radę o pozytywne zaopiniowanie naszych wniosków. Dziękuję.

Radna Krystyna Dudziak- Piwowska – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado - chciałabym złożyć **wniosek formalny** do Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – w nawiązaniu do przedstawionego projektu budżetu na 2005r. i przedstawionej autopoprawki z dnia 13 stycznia 2005r. dokonującej zmiany w zapisach budżetu na 2005r. w Ochronie Zdrowia było w dziale 851 „Ochrona Zdrowia”, rozdział 85111 „Szpitale Ogólne” § 6220 „Dotacje i subwencje” 420 tys. zł.

Jest propozycja w autopoprawce dział 851 „Ochrona Zdrowia”, rozdział 85111 „Szpitale Ogólne” § 6220 „Dotacje i subwencje” 200 tys. zł oraz w tym dziale i w tym rozdziale w § 6060 „Wydatki inwestycyjne” 220 tys. zł.

W imieniu grupy radnych oraz w nawiązaniu do posiedzenia Rady Społecznej z dnia 16 marca br. wnosimy o uwzględnienie niżej wymienionego zapisu:

W dziale 851 „Ochrona Zdrowia”, rozdział 85111 „Szpitale Ogólne” § 6220 „Dotacje i subwencje” 300 tys. zł i w tym samy dziale i tym samy rozdziale i paragrafie – wydatki inwestycyjne – 120 tys. zł. Uzasadnieniem tego jest, iż zgodnie z wydaną decyzją dostosowawczą dla Gminnego Szpitala w Bogatyni przedłożoną do Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni wydziału inwestycji oraz w nawiązaniu do wydanych decyzji SANEPIDU na podstawową opiekę zdrowotną i specjalistykę dostarczonych do wydziału inwestycji Urzędu Miasta i Gminy oraz przedłożonego programu niezbędnych prac modernizacyjnych w placówce szpitala oraz zatwierdzonej Uchwały Rady Społecznej z 24 listopada 2004r. i zaakceptowanych wniosków przez Radę Społeczną, a jednocześnie w nawiązaniu do wymagań stawianych przez Narodowy Fundusz Zdrowia wniosek nasz uważamy w pełni za uzasadniony. To uzasadnienie jest poszerzone o wykaz sprzętu i jakie prace modernizacyjne są niezbędne z rozbiciem na lata, czas i sumy - zostawiam u Pana Przewodniczącego.

(pismo stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji).

I **drugi wniosek** chciałabym tutaj przedstawić do rozważenia i do przegłosowania, a tyczy to działalności Domu Dziennego Pobytu Dla Osób Niepełnosprawnych i Seniorów w ramach działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Chciałabym, aby w budżecie znalazł się jednoznaczny zapis sumy 20 tys zł z przekazaniem na ten cel. Ten temat był omawiany szczegółowo w ramach komisji, z Panem Burmistrzem Szatkowskim, z Burmistrzem Świstulskim. Ta działalność bardzo istotna i bardzo trudna zostaje gdzieś tam zapomniana przez nas, a nie tyczy to dużej sumy. Proponowałabym znalezienie tej kwoty w dziale 900 rozdz. 90004 - utrzymanie zieleni miejskiej miasta i gminy i stąd może te 20 tys. zł przenieść i tu proponuję do działu Opieki Społecznej, bo z tego działu będą pieniądze mogły być przekazywane na prowadzenie tej działalności. Dziękuję.

Radny Janusz Sontowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu – ja mam trzy wnioski.

Pierwszy wniosek to chodzi o to, że na każdym Zebraniu Wiejskim i Osiedlowym stawała sprawa psów. Miała być w projekcie budżetu umieszczona kwota 15 tys. zł na ogrodzenie tego azylu, bo na dzień dzisiejszy nie za każdym razem jest możliwość odwiezienia tych psów do Dłużyny. Tego zapisu nie ma i w związku z tym stawiam wniosek, żeby z rozdziału 90013 kwota 40 331 zł kwota, która ma iść na schronisko zwierząt w Dłużynie, aby z tej kwoty połowę zmniejszyć i dać na ogrodzenie azylu w Bogatyni. Coraz więcej jest wałęsających się psów, coraz więcej jest zanieczyszczeń na drogach i chodnikach. To jest pierwszy wniosek, który chciałabym, by był przedyskutowany i zatwierdzony.

Drugi wniosek to jest taki, aby Dom Ludowy w Markocicach, tam są różne imprezy, tam Koło Gospodyń Wiejskich prężnie działa, tam przyjeżdżają Niemcy, Czesi, to jest wizerunek naszego miasta. Niestety jest tak zdewastowany i zaniedbany, sufit lada dzień może się

„zwalić”. W związku z tym stawiam wniosek, żeby przeznaczyć na remont „Ludowca” w tym roku i tutaj bym widział, jeżeli nie można z innego rozdziału wziąć, to bym proponował rozdział 40002 § 6050 tj. 100 tys. zł na opracowanie koncepcji studium przesyłki wody z Zawidowa, co na razie jest na dzień dzisiejszy nierealne, żeby takie opracowanie było dokończony.

I **trzeci wniosek** mam taki – proszę Państwa 26 października Rady Sołeckiej i Osiedlowej składały propozycje zadań inwestycyjnych. Z Rady Osiedlowej nr 7 była propozycja modernizacji chodników ulicy Wyczółkowskiego od nr 44 w górę, Chełmońskiego do Zamojskiego. Ulica Wyczółkowskiego do góry jest tak zdewastowana, że mieszkańcy się przewracają, dochodzi do różnych wypadków. W związku z tym składam wniosek, żeby na ten cel przeznaczyć z sygnalizacji świetlnej, która na dzień dzisiejszy nie jest taka niezbędna. Natomiast ten chodnik należałoby w końcu w tym roku zrobić, by uniknąć następnych wypadków na tym odcinku. W związku z tym składam wniosek, żeby z sygnalizacji świetlnej tj. rozdział 60016 § 5060, żeby przesunąć na modernizację chodników przy ulicy Wyczółkowskiego i Chełmońskiego. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Krzysztof Wietrzykowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - oczywiście, że nie wszystko znalazło się w budżecie. Ja wcale tych złożonych wniosków tu nie kwestionuję i nie powiem oczywiście, że nie są one zasadne. No, ale trochę jestem zdziwiony, ponieważ brałem udział we wszystkich komisjach problemowych i nie wiem, co to dzisiaj ma na celu zaprezentowanie się osobiście. Nikt z Pań i Panów radnych na komisjach, na których wszystkich uczestniczyłem akurat nie składali tego typu wniosków. Ja myślę, że ten problem należy rozwiązać, bo wszystkie problemy, które są składane, czy były składane wcześniej na komisjach czy nie, są problemami dla mieszkańców Bogatyni istotnymi. Z tym, że jeżeli Wysoka Rada oczywiście tu podejmie decyzję choćby o likwidacji zadania pt. Ochotnicza Straż Pożarna, ja nie będę tutaj oponował, ale ci, którzy mieli ostatnio i zarządzali zespołem antykryzysowym, jeżeli chodzi o powódź w Porajowie, to być może tamci mieszkańcy z tamtego rejonu w razie kataklizmu docenią rolę Ochotniczych Straży Pożarnych. Jest mi z tego powodu po prostu przykro i nic więcej. Jeżeli chodzi natomiast o szpital, ponieważ będziemy składali kilka wniosków na zewnątrz, aczkolwiek na pewno dwa jeżeli chodzi o sprzęt, to jest jakieś nieporozumienie między oczekiwaniami dyrekcji (jest tu Pani Dyrektor Szpitala) wcześniej złożonymi wnioskami, które w zasadzie są już na ukończeniu (podkreślam) do środków pomocowych i nagle te pieniądze, które miały stanowić wkład własny – o czym wyjaśniałem na komisjach dość szczegółowo – mają się stać przedmiotem innych zadań. Nie kwestionuję, że tu wniosek radnej Piwowarskiej jest wnioskiem złym, na pewno w szpitalu się dzieją rzeczy dynamicznie, że to się zmienia z miesiąca na miesiąc, ale jeżeli chodzi o składanie wniosków o środki pomocowe, to one muszą być właściwie przygotowane wcześniej. I tak choćby dzisiaj przyjeżdżają ci, którzy pomagają nam opracować wniosek jeżeli chodzi o modernizację Fabrycznej - bo są dwa obiekty wytypowane w tej chwili zgodnie z ustaleniami z dyrekcją szpitala tj. ośrodek w Działoszynie o środki pomocowe na modernizację. Nie wspominam już o tym sprzecznie i myślę, że zaczniemy się tutaj powielać. Nasza koncepcja była taka, że do końca czerwca będziemy wiedzieli, czy dostaniemy środki pomocowe na sprzęt w szpitalu – ta kwota 220 tys. zł, która jest zapisana w budżecie, bo tam jest podział 200 na modernizację, 220 na sprzęt, zostanie udostępniona dla szpitala i zrobimy następne uzgodnienia i zakupimy sprzęt pod warunkiem, że te środki nie będą potrzebne jako wkład własny do tego przedsięwzięcia, jeżeli chodzi o środki pomocowe. Ja być może tutaj skrótowo, to nie będzie informacja o środkach pomocowych – a powiem skrótowo dwa zdania, na co idą przygotowania, a w niektórych przypadkach są na ukończeniu. Jest to stacja ZUW - wartość zadania 8 mln zł, dwa zadania SP ZOZ o sprzęt po 2 mln zł, jest Gimnazjum Publiczne Nr 2 i Szkoła nr 5 jako termomodernizacja, to są zadania po 700 tys. zł, dwa oświetlenia wiejskie bo te kwoty, które są zapisane w budżecie to nie są kwoty, które zapewnią całkowitą realizację tego zadania.

Są to zadania wybrane największe, o największej wartości. Mamy cztery pozwolenia na budowę, jeżeli chodzi o oświetlenia wiejskie. Tu wyjaśnię, bo widziałem obruszenie Pani Sołtys z Lutogniewic – złożyliśmy na dwa najdroższe - na Opolno jedno na południu i jedno na północy na Działoszyn. Te zadania zamykają się łącznie kwotą około 1 600 tys. zł. W budżecie zapisano tylko po 150 tys. zł. na te zadania. Jeżeli nie uda nam się załatwić środków pomocowych, to do tych zadań może nawet nie dojść, taka jest prawda. Dlaczego dwa pozwolenia tylko możemy złożyć, otóż taki jest przepis, że jedna gmina w jednym roku może złożyć tylko dwa wnioski, nie więcej. Czyli plan był taki, że zadania tańsze zostawimy, a Lutogniewice to jest zadanie, które będzie można (jak nie otrzymamy środków) zrealizować z własnego budżetu, bo ono nie przekracza 200 tys. zł. Rewitalizacja Bogatyni – bardzo duży program. Uczestniczymy w bardzo dużym programie Biomasa, który ma się skończyć. Na to są pieniądze wpisane w budżecie, który ma się ostatecznie skończyć segregacją odpadów na składowisku odpadów, ponieważ się zapełnia. I wokół tego robimy kilka programów, gdzie Wysoka Rada będzie musiała w niedługim czasie (myślę, że na następnej sesji) podejmować uchwały, bo żeby te dokumenty zakończone złożyć, a niektóre już będą zakończone do 30 kwietnia będą potrzebne już określone uchwały Rady. Więc nawet powiązanie później tych decyzji odnośnie środków pomocowych - razem informacji jednocześnie z uchwałami Rady, które dotyczą poszczególnych projektów, które składamy, moim zdaniem, będą bardzo właściwe. Jednocześnie już jest w wydziale inwestycji Lokalny Program Rozwoju do analizy i zostanie przedłożony najpierw komisjom, później Wysokiej Radzie. Również jest gotowy Program Ochrony Środowiska. Wspominam o tych dokumentach tylko dlatego, że te dokumenty są niezbędnymi dokumentami do przedkładania wniosków do jakiegokolwiek funduszu. Ścieżki rowerowe - nowy temat ogłosił wczoraj Marszałek Województwa Dolnośląskiego, monitoring przeciwpowodziowy, gdzie zostanie złożony wniosek - Marszałek Województwa Dolnośląskiego ogłosił również to wczoraj. Sytuacja będzie taka, te zapisy które, my tutaj zaproponowaliśmy w budżecie one będą się najprawdopodobniej musiały zmieniać dlatego, że będą uruchamiane nowe środki, gdzie jeszcze Komitet Sterujący przy Urzędzie Marszałkowskim nie opracował regulaminu. Systematycznie wobec tego, jeżeli się pojawią nowe możliwości pozyskiwania środków, a Gmina przystąpi do tego, ja po prostu w formie pisemnej będę informował systematycznie Biuro Rady. Padło tu szereg propozycji - ja myślę, że jeżeli chodzi o naprawę nawierzchni generalnie, to przyjęliśmy kiedyś taką zasadę i ta zasada była słuszna – najpierw robimy infrastrukturę podziemną i tym ostatecznym elementem są nawierzchnie i chodniki. Tak zrobiliśmy w wielu miejscach Bogatyni i było dobrze. My możemy oczywiście odwrócić sytuację, jeżeli Wysoka Rada tak postanowi, ale przy takim przedsięwzięciu jak Markocice - poważnym - naprawa chodników, dróg będzie to wydatek znaczny i prawdopodobnie w trakcie roku dojdzie do tego, że wystąpię do Wysokiej Rady o zwiększenie na ten cel środków. W tej chwili mamy nieuporządkowaną Sieniawkę po modernizacji i musimy wystąpić do poprawy tych warunków. Gdyby się zdecydować na te dodatkowe elementy, ja widzę dwa rozwiązania tutaj, nie kwestionując poprawy życia mieszkańców, albo te środki będzie można przeznaczyć z małej nadwyżki budżetowej – ona jest niewielka jak mi wiadomo, albo po prostu trzeba się zdecydować nie rezygnując z innych zadań, bo taka jest moja myśl, bo tutaj jest formuła tego zadłużenia, które niektórzy z radnych kwestionują jako niewłaściwą gospodarkę. No i teraz jest taka sytuacja – czy ta gospodarka jest właściwa czy nie. Jeżeli chodzi o inwestycje, to przy zaciąganiu pożyczek (o czym powiedział Burmistrz dość wyraźnie) są określone korzyści i tak w przypadku Markocic to jest akurat kwota bezpośredniej dotacji bezzwrotnej z całego zadania ponad 6 milionowego 2 200 tys. zł i teraz pytanie – czy należało podjąć kroki, żeby w ten sposób finansować inwestycje czy nie. Moim zdaniem na pewno tak, bo przystępujemy do realizacji i poprawy życia mieszkańców w takich miejscach, gdzie nigdy nikt tego problemu nie podjął z tych względów, że te zadania są bardzo drogie i mało widoczne podkreślam. To są zadania mało widoczne dla mieszkańców, a wręcz na dzień dzisiejszy - to co powiedział Pan Burmistrz jest odwrotnie, że jest dużo skarg i problemów

z przeprowadzeniem takiej inwestycji. Ale proszę Państwa wierzyć sobie, że te inwestycje są niezbędne, to są inwestycje, gdzie do tematu nie będziemy wracać praktycznie w niektórych przypadkach za 20-30 lat. I wydaje mi się, że one powinny być zrealizowane. Ja w tej chwili, ponieważ te wnioski nie padały na żadnej komisji nie potrafię Państwu nic zaproponować, żadnych przesunąć, bo nad każdym tym zadaniem nie wiem, na jakiej zasadzie zostały one wyszacowane, czy to wystarczy 100 tys. zł. Dlatego ja się do tych zadań nie odniosę, ale oczywiście pozytywnie tutaj je przyjmuję jako następny etap realizacji pewnych zadań. Dziękuję.

Radny Dariusz Dąbrus – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie - odnosząc się do słów Pana Burmistrza Wietrzykowskiego to, że tutaj radni prezentują pewne propozycje dopiero na forum sesji - Pan Burmistrz w zasadzie po części sam odpowiedział sobie na to. Mianowicie pewne informacje, o które radni występowali o taką informację, o jaką zgłaszał radny Guzowski, gdzie fundusze unijne są zaangażowane, gdzie Gmina próbuje pozyskać, były przekazane w dość niestrawnej formie i z dużym opóźnieniem. W związku z czym praca w komisjach w zasadzie polegała na tym, żeby wyjaśnić w szczegółach, co w tych informacjach się znajduje i na ostatniej komisji, na której Pan Burmistrz był akurat np. na Komisji ds. Socjalnych wyjaśnialiśmy pewne kwestie pytając Pana Burmistrza - gdzie - w którym momencie te fundusze unijne rzeczywiście dla dobra gminy można wykorzystać. Bo jeśli przyjrzymy się temu budżetowi, to w tych pozycjach, które tam są, to mimo, że budżet sięga 100 mln zł, to bezpośrednio na wyciągnięcie (że tak powiem brzydko) pieniędzy z unii wykładamy w granicach stu kilkudziesięciu tysięcy złotych. W związku z czym te dalsze wyjaśnienia ze strony Pana Burmistrza były niezbędne, no bo kwota tych stu kilkudziesięciu tysięcy złotych przy 100 milionach budżetu jest kwotą szokująco niską. Pana dalsze wyjaśnienia przekazane na komisji zaowocowały takimi, a nie innymi wnioskami radnych, które po prostu mogliśmy przedstawić dopiero tutaj. Myślę, że Pan Burmistrz nie ma teraz wrażenia, że ktoś chciał się tutaj zaprezentować, przedstawić. Natomiast odnosząc się do tego, o czym Pan Burmistrz powiedział, że najpierw robimy infrastrukturę podziemną, a potem nadziemną, to oczywiście bardzo słusznie, ale radny Sontowski proponował poprawienie nawierzchni na ulicy Wyczółkowskiego i Chełmońskiego, a nie w Markocicach. A Pan Burmistrz odpowiadał, że w Markocicach robimy infrastrukturę podziemną. W związku z tym dla uściślenia – czy na ulicach zaproponowanych przez radnego Sontowskiego o poprawienie nawierzchni czyli Wyczółkowskiego i Chełmońskiego są planowane w najbliższych latach roboty podziemne, bo nic nam o tym nie wiadomo. I jeszcze tylko takie dwie uwagi na koniec – jedna taka, że Pan radny Nych mówiąc o tym, o ile mniejszy będzie budżet w następnych latach oczywiście przejęczył się i nie chodzi o kwotę 180 tys. zł tylko 1 800 tys. zł. Druga uwaga do Pana Wiceprzewodniczącego Oliasza – Pan Wiceprzewodniczący przy swojej inteligencji i pozycji na pewno wie o tym, że im kto głośniej krzyczy, to nie znaczy że ma więcej racji. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - bardzo fajnie, że akurat teraz przyczynię się w 100% do głosu, który zainspirował radny Nych dlatego, że nie będziemy rozmawiać w tej chwili o przeniesieniu 200 tys. zł czy 300 tys. zł z jednego zadania i zrealizowania dla potrzeb interesu jednego czy drugiego radnego, tylko być może zastanowimy się nad ustrojem i funkcjonowaniem Gminy. To jest po pierwsze. W tej chwili dyskusja rozpoczyna się, aby zrobić cokolwiek na złość i jak to powiedział radny Guzowski po cichu, że rozpoczęła się kampania wyborcza (to tak na marginesie) ja to słyszałem, ale być może jest moment do tego, żeby tak o tym dyskutować. Tylko, aby porozmawiać może szerzej o strukturze budżetu i o tym czym jest samorząd, czym jest gmina może byśmy się zastanowili nad zadaniami własnymi, do której gmina jest stworzona. Mamy takich parę fundamentalnych rozdziałów jak: oświata, pomoc społeczna, gospodarka komunalna, ochrona środowiska, mieszkaniowy zasób komunalny, gminne bezpieczeństwo

publiczne, inwestycje i akurat ta część, do której gmina nie jest zobowiązana, ale jest organem założycielskim dla paru spółek komunalnych, które realizują zadania dla gminy i są jednocześnie pracodawcą trzecim bodajże po dwóch największych zakładach pracy na terenie miasta i gminy. Dzisiaj mówimy o tym, że trzeba zastanowić się nad wydatkami gminy, nad dyscypliną budżetową, tylko ciągle mówimy. Mówimy i mija kolejny rok i mówimy po raz piąty, siódmy, ósmy i mówimy, mówimy, mówimy. Od dziś powinna się zacząć praca nad kształtem przyszłorocznego budżetu i dalej spotkamy się za rok i mówimy, mówimy i będziemy mówić. Jeżeli na opiekę społeczną wydaje się o 3,7 mln pieniędzy więcej niż w zeszłym roku czyli o 40% to czy to jest źle. Może sobie odpowiemy. Czy na szpital, gdzie przed chwilą mieliśmy też możliwość wysłuchania wniosku o zwiększenie znów dotacji – mamy zapisany wzrost o 500 tys. zł, a chcemy jeszcze więcej czyli zwiększamy pieniądze, czy to też jest dyscyplina, jeżeli chodzi o wydawanie środków publicznych. Może zastanowimy się wreszcie głębiej nad tą całą sytuacją. Gospodarka komunalna 11,5 mln zł zostaje na dotychczasowym poziomie, na dbanie o zasób komunalny gminy wzrost jest o 400 tys. zł. Czy to jest źle? Jeżeli do tego dodamy na oświatę - 26 mln zł, spłatę kredytów -8,5, na obsługę długu publicznego 3, janosikowe 10 mln zł, które odprowadzamy do budżetu centralnego. To nad tym też trzeba się zastanowić. I odpowiem na jedną jeszcze uwagę, o której mówił radny Sontowski. Ja inicjowałem taki wniosek, aby poprawić ciąg ulic i ciągów komunikacyjnych na osiedlu Serbinów u góry i chodziło mi o to, żeby dopasować drogę zbiorczą przy modernizacji sieci kanalizacyjnej i deszczowej w Markocicach tj. ulica Dąbrowskiego, Główna i Zamojskiego. Projekt jest, rozmawiałem o tym z Panem Marianem Gowinem, projekt jest skosztorysowany i Pan Burmistrz Świstulski odpowiedział, że czekamy na realizację zadania pt. droga transgraniczna i pieniądze, które zostaną pozyskane z tego tytułu. Ta inwestycja zostanie dokończona. I taka jeszcze jedna mała uwaga, może nie uwaga, ale taki sposób mojego przedstawiania do radnego Dąbrusia. Jasne, że tak, może nie tylko, że jeżeli coś jest jasne i oczywiste to należy przestrzegać litery prawa. Jeżeli porządek obrad jest dany na 7 dni przed - wcześniej i można do niego formułować uwagi, a porządku obrad się nie głosuje tylko przyjmuje, to wtedy jest czas. I nie ma możliwości na posiedzeniu Rady, szanujmy się nawzajem i szanujmy siebie wszyscy, szanujmy prawo. Przeskakiwanie z punktu 4 do drugiego, bo ktoś się nie zorientował, że chce wnieść cokolwiek do porządku. Jest czas na to. Pan Przewodniczący przeczytał: przedstawiam porządek obrad, czy są uwagi – nie, więc przechodzimy do następnego punktu. A nagle z punktu 4 (.....akurat było to zdanie, bo ja słyszałem) jest czas na to i by akurat w tym momencie zareagować i wnieść swoje uwagi do porządku obrad. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Krzysztof Wietrzykowski – Przy okazji to będzie informacja dla Wysokiej Rady – pojawiła się nowa rzecz tutaj, ten temat wywołał radny Dąbruś - współpraca i remonty na terenie wspólnot dużych i małych. Jeżeli chodzi o Wyczółkowskiego i Zamojskiego to są wspólnoty. Ja mam jeden pozytywny przykład z ulicy Pocztowej, gdzie jedna ze wspólnot zamierza, żebyśmy pomogli w remoncie małej infrastruktury wokół tejże wspólnoty, ale sama zadeklarowała 50% kosztów. Ja nie wiem, jaka jest sytuacja w tych wspólnotach, część wspólnot dużych w ramach remontów wymieniła infrastrukturę, mają nowe przyłącza ciepłownicze, mają nowe przyłącza wodne, natomiast nie wszystkie. Taki temat musiałby być rozwiązany w następujący sposób. Łatwo jest, jeżeli wspólnota zarządzana jest przez zakład budżetowy czy GZMK i jeżeli jest fundusz remontowy, z którego można by było skorzystać, to można podjąć próbę podjęcia (moim zdaniem) w tej chwili wspólnych działań. Korzystając z ich środków, które odkładają na fundusz remontowy i te wspólnoty wspomagać, o ile to jest możliwe środkami z budżetu bo wiadomo, że sami sobie nie poradzą. Dziękuję.

Radny Dariusz Dąbruś – Króciutko dwie sprawy, pierwsza sprawa to, co mówił radny Oliasz czy padło takie stwierdzenie, że wnosimy uwagi do programu do punkt obrad czy nie

padło, to myślę, że każdy z Państwa będzie mógł sam ocenić ponieważ myślę, że dzisiaj się dowiemy. Na dzisiejszej sesji jest czy telewizja kablowa będzie transmitować na żywo obrady sesji, każdy sobie włączy w domu telewizor i zobaczy. Natomiast druga wypowiedź dotyczy bezpośrednio sprawy budżetowej, a mianowicie ja nie słyszałem, aby radny Guzowski mówił, że mamy tutaj początek jakiejś kampanii wyborczej, natomiast Arturze zlituj że się, jeżeli Ty chcesz zawęzić dyskusję o budżecie do tego, że zwiększamy z 6 na 9 mln zł opiekę społeczną i w związku z czym jest dobrze i w związku z tym już nie dyskutujemy na temat pozostałych 90 mln zł i należy przyjąć cały budżet w całości bez dyskusji, bo jest dobrze, bo zwiększamy opiekę społeczną z 6 na 9, to przepraszam, ale wydaje mi się to nieporozumieniem.

Radny Jerzy Wojciechowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu - prawdę mówiąc nie chciałem już dzisiaj zabierać głosu w tej dyskusji, ponieważ wszystkie racje zostały praktycznie przedstawione i również wszystkie racje dotyczące budżetu były przedstawione na komisjach i tu jest akurat chyba słuszna uwaga. Chociaż chciałbym tutaj podsumowując to, co zostało tutaj powiedziane. W jakiś sposób czuję się do tego poniekąd zobowiązany jako przewodniczący Komisji Statutowej, a niedawno otrzymaliśmy nowy statut i chciałbym, abyśmy przestrzegali oczywiście tych reguł, które statut stanowi. Po pierwsze chciałbym, żeby tutaj unikać takich sformułowań, że zaczyna się kampania wyborcza, ponieważ prawdę mówiąc kampania wyborcza cały czas trwa i tego typu ataki pod adresem radnych są po prostu moim zdaniem niewskazane i niecelowe, i nieestetyczne. Druga rzecz, jak wynika z wyjaśnień Burmistrza Wietrzykowskiego, dzięki tym wyjaśnieniom uzyskaliśmy większą czytelność budżetu i myślę, że dla każdego z radnych czy też dla publiczności stało się bardziej jasne, jakie są motywacje podejmowania pewnych działań. Stąd wydaje mi się, że zupełnie słuszny był wniosek radnego Guzowskiego w tym wypadku, który po prostu chciał, abyśmy powiązali debatę budżetową z pewnymi zamierzeniami dot. pozyskiwania pieniędzy unijnych. Nic by złego się nie stało i tu nie chodzi o te 20 stron, o których Burmistrz Wietrzykowski mówił, tylko tak prawdę mówiąc chodziło o krótką informację przynajmniej, którą zawsze można powiedzieć w ciągu trzech albo pięciu minut, jeżeli się chce. Więcej naprawdę nie potrzeba. Sprawa trzecia tutaj, o ile każdy chyba z radnych się zorientował miało miejsce pewne uchybienie natury formalnej, ponieważ jednak, kiedy jest porządek obrad to trzeba jasno i wyraźnie nad każdym punktem przystanąć i o ile się nie mylę i też takie wrażenie odnoszę (może w tym momencie przysnąłem, nie pamiętam), ale proszę zwrócić uwagę chyba jednak tego punktu rzeczywiście nie było. Wprawdzie wiceprzewodniczący Oliasz ma rację, że się tego punktu nie głosuje, natomiast w tym punkcie można wnieść uwagi do porządku obrad. I może jeszcze tylko jedna taka uwaga, to już taka końcowa w trosce o to, żeby Rada miała poważny charakter, bardzo chciałbym abyśmy zwracali się do siebie – per Panie radny, bo widzę, że tutaj są pewne wątpliwości, że zwracamy się po imieniu, czy też Panie kolego, a jest taka ładna forma – radny. Dziękuję bardzo.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska – Ja tylko chciałam wrócić do wniosku w sprawie zmian w rozdziale pieniędzy dla szpitala, bo tam nie zwiększa się sumy w zapisie. Taka jaka jest w zapisie taka pozostaje. A dlaczego tak wygląda ta dzisiejsza sesja - to ja tylko jednym zdaniem. Jak my się szanujemy nawzajem to świadczyła ostatnia Komisja Budżetowa i dlaczego teraz tutaj ta dyskusja tak wygląda, to tak tylko jednym słowem. Komisja Budżetowa z obecnością przewodniczących wszystkich komisji trwała pięć minut.

Przewodniczący Rady – Panie wiceprzewodniczący ad vocem.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz - Przewodniczący Rady, Wysoka Rado - bardzo krótko – nie będę konkurował z radnym Dąbrusiem, bo to nie mój cel i nie moje stanowisko. Ale chciałbym powiedzieć o jednej rzeczy. Mówiłem o fundamentalnych zadaniach, które

stoją przed Gminą i mówiłem o wzroście poniesionych nakładów na poszczególne działy. I w tej chwili wybiórcze traktowanie czegoś, że dajemy wzrost o 3,7 mln pieniędzy na opiekę społeczną, to załatwia nam sprawy budżetu – nie. Ja to mówiłem w innym kontekście, do którego chcę nawiązać od samego początku. Mówiłem o tym, żebyśmy rozpoczęli dyskusję nad finansami publicznymi i nad rozdzielaniem tych pieniędzy. A pytanie zadałem bardzo proste - czy to akurat świadczy o tym, że ten budżet jest zły. Bo ja osobiście będę głosował za tym budżetem i mogę to świadomie powiedzieć, dlatego że tak zrobię. Tylko pytam się czy akurat te parametry, które przedstawił Pan Burmistrz jako autor uchwały budżetowej, czy one są takie złe i my w tej chwili nie dyskutujemy nad rozdzielaniem tych pieniędzy ogólnych 100 mln zł, bo ja sumowałem wszystko, łącznie z obsługą długu, ze spłatą kredytu, z odprowadzeniem janosikowego i mówiłem o wszystkich parametrach, które cechują ten budżet. I traktowanie wybiórczo jednej pozycji, mówienie o tym, że to załatwia sprawę jest nierozsądne i nieeleganckie. Ja przedstawiałem całość budżetu, a nawiązywałem do rozsądnej propozycji akurat radnego Nycha, aby dyskutować o finansach, o całości budżetu, by rozpocząć dyskusję dzisiaj nad projektem budżetu roku 2006, ażeby się nie spotkać znów za rok i powiedzieć, że nie rozmawiamy i nie mówimy i nie dyskutujemy. Dlatego nie było moim celem przedstawiane – ani proszę tego nie robić co do mojej osoby, że akurat wzrost środków na opiekę społeczną o kwotę 40% jest akurat tym, który pozwala przyjąć bezkrytycznie ten budżet. Tylko o to wyłącznie mi chodziło. Proszę nie cytować wybiórczo akurat moich wypowiedzi i tak je przedstawiać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Dziękuję bardzo. Proszę radny Wojciech Dżoga.

Wojciech Dżoga, przewodniczący komisji ds. budżetu – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - chciałbym odpowiedzieć radnej Piwowarskiej. Wszyscy przewodniczący zostali zaproszeni na Komisję Budżetową, było to w związku z Uchwałą Rady Gminy, która została podjęta w 1999 roku i mówiła, że na komisję budżetową, która powinna się odbyć ostatnia, po wszystkich komisjach wcześniejszych opiniujących budżet, trzeba zaprosić przewodniczących pozostałych komisji. Tak też zostało uczynione, Biuro Rady poinformowało wszystkich. No i chciałbym tylko powiedzieć, żebyśmy wszyscy szanowali siebie nawzajem. Czas, w którym miała się rozpocząć komisja to była godzina 15.30. I tak też się rozpoczęła. To, że radni się spóźniają, to nie można mieć pretensji do prowadzącego, myślę. Dziękuję.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Dziękuję bardzo. I Pan Burmistrz Świstulski.

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Stasiu, niech Pani będzie uprzejma i pozwoli nam debatować spokojnie, dobrze? Bardzo proszę. Ja muszę powiedzieć, że ..., słuchajcie, ta dzisiejsza dyskusja jest zupełnie na przyzwoitym poziomie. Ja bym nie chciał, żebyśmy wynieśli wrażenie, że jakieś, Bóg wie, jakie sytuacje, wyjątkowo iskrzące. Nie. Ja uznaję, że..., uważam, że problem opozycji, czy osób, które utożsamiają się ze mną na przykład jest wyrażanie swojej opinii czy swoich poglądów, czy swojego zdania. To jest normalne i ja traktuję to jako głos w dyskusji, jako pewną sugestię także, propozycję, którą z całą tu uwagą przyjmuję i którą na pewno wykorzystamy w dalszej współpracy. Po to jest tutaj opozycja. I ja... to co powiedział... zacznę od końca może, kolega Jerzy, przepraszam Pan radny Jerzy Wojciechowski jest słuszne. Ja się często zapominam, nie wiem dlaczego, przyznaję się do tego, ale to chyba wynika z tego faktu, że po prostu się znamy i często człowiekowi się coś gdzieś może wyrwać, nie Pan radny Andrzej Guzowski, tylko Pan Andrzej Guzowski. I faktycznie powinniśmy przestrzegać tych zasad. Tak jest. Nie chodzi tutaj o pełny wersal, prawda, ale tutaj te zasady obowiązują i w parlamencie i myślę, że powinniśmy się dopracować takiej atmosfery czy takich stosunków, żeby tak było i u nas. A teraz przechodząc do tych głosów

w dyskusji. Zaczęę teraz od pierwszego, kolegi Nycha, przepraszam Pana radnego Nycha. Ja się zgadzam w jednym miejscu z tym, co powiedział Pan radny Nych, że powinniśmy rzeczywiście w sposób racjonalny wydawać nasze pieniądze. Co do tego, myślę, że nikt tu na tej sali nie myśli inaczej. Ja rozumiem, że to racjonalne wydawanie pieniędzy po prostu jest zależne od punktu widzenia. Akurat Pan radny Nych widziałby pewne sprawy tak, w takim układzie, takie wydatki, na takie cele, a ja, ja to widzę i inni widzą to po prostu trochę inaczej. To także naturalne. Ja tylko Panu rademu Nychowi uprzejmie przypomnę i zwrócę uwagę jednocześnie, że to jest nieprawda, że my akurat północną część naszej gminy traktujemy w sposób jakiś gorszy jak pozostałą część. Wie Pan, Panie radny Nych, ja Panu nie przeszkadzałem, to niech mi Pan też powoli jak już bawimy się w ten wersal, kończyć myśl. Proszę Pana, to ja Panu dam przykład, zrobiliśmy oświetlenie w Krzewinie, zrobiliśmy, proszę Pana..., niech mi Pan nie przeszkadza, ...zrobiliśmy oświetlenie proszę Pana w Posadzie, teraz chcemy zrobić w Działoszynie. Zrobiliśmy proszę Pana świetlicę bardzo dobrą w Posadzie, jest świetlica w Krzewinie, proszę Pana, piękną szkołę ma Działoszyn. Tutaj jest północna czy południowa część? Na wniosek m.in. Pana, także radnych z tego terenu, tak jest, wodociągi, zrobiliśmy proszę Pana, Gimnazjum w Działoszynie, chociaż co do tego nie byłem do końca przekonany, ale skoro społeczność tamtejsza chce, to macie to Gimnazjum. Kosztem czegoś to żeśmy zrobili. Proszę Pana chcemy teraz zrobić tą remizę i to nie jest jakiś wymysł fantazji Wietrzykowskiego czy mój, tylko to jest konieczność. Proszę spojrzeć na mapę gminy Bogatynia, mamy remizę w Sieniawce, mamy remizę w Porajowie, mamy remizę w Kopaczowie, ale nie mamy na północy. A co to jest remiza dla takiej miejscowości? To jest środek, to jest centrum kulturalne, to jest centrum, gdzie po prostu odbywają się różnego rodzaju imprezy, gdzie można się spotkać, gdzie się po prostu można zabawić także. I proszę Państwa ostatni tutaj przykład grożącej nam powodzi, wspomniał tutaj o tym Burmistrz Wietrzykowski, kolega Burmistrz już mogę na niego powiedzieć. Dopiero teraz się okazało, czy te Ochotnicze Straże Pożarne to są ważne, czy są nieważne, czy są potrzebne, czy są niepotrzebne. Kilka nocy, kilka dni i nocy po prostu pracowali, żeby uchronić te tereny, którym groziło zalanie. Bezinteresownie. I takie potrzeby również są w północnej części gminy. Ja się będę upierał przy tej remizie w Działoszynie, bo ona jest tam także potrzebna. A niech się stanie jakieś nieszczęście właśnie w Krzewinie, w Bratkowie czy w Lutogniewicach. To co, to chyba szybciej jest z Działoszyna przyjechać, jak gdzieś tam z jakiegoś innego tutaj, z Porajowa czy Kopaczowa. Bez urazy. Natomiast ja już pamiętam przy poprzednim budżecie, nie wiem kto, ale ktoś tutaj także zwracał uwagę, że grozi tutaj nie wiadomo jaki spadek dochodu. Informuję uprzejmie, po raz drugi dzisiaj, że to się nie sprawdziło, że te dochody są wyższe, jak żeśmy mieli zaplanowane i wykonane w ubiegłym roku. W związku z tym, oczywiście, trzeba tutaj racjonalizować wydatki, ale także nie wpadajmy w jakąś czarną dziurę, bo ja się mimo wszystko spodziewam i wszyscy powinniśmy się spodziewać tego, że z tych dwóch największych zakładów, ale także z innych te wpływy do budżetu z podatków od osób prawnych będą wyższe, że zakłady po prostu zaczną osiągać zyski, a zyski to jest dodatkowy tutaj pieniądz dla nas. To, że kopalnia rekultywuje tereny to jest bardzo dobrze, to jest, słuchajcie, dla na bardziej czyste powietrze, to jest więcej terenów do rekreacji, to jest więcej terenów także inwestycyjnych. I taki kierunek oczywiście powinniśmy przyjąć. Ja nie wiem, skąd się wzięło to 180 tys. zł, czy ja tutaj radny Dąbrus..., pomyłka, oczywiście pomyłka... wyprostował, że 1 mln 800. Sądzę, że w innych tutaj obszarach będziemy, powinniśmy się tutaj spodziewać innych wpływów. W związku z tym ten budżet nasz póki co, temu budżetowi nie grozi jakaś zapaść. A tu odpowiadając już właśnie na tą sugestię Pana radnego Andrzeja Guzowskiego, to ja chciałem powiedzieć, że będę się tutaj upierał przy remizie w Działoszynie, ponieważ już tam żeśmy wylali fundamenty. Tam już jest przygotowana dokumentacja itd., szkoda byłoby, żebyśmy to zaprzepaścili. Natomiast kwestia Lutogniewic, oświetlenia Lutogniewic, to jest ważna sprawa. I tak jak powiedział tutaj Burmistrz Wietrzykowski, postaramy się może tutaj wygospodarować jakieś środki, żeby tą miejscowość oświetlić. Natomiast nie będziemy robili

nawierzchni ulicy Mickiewicza, Komuny Paryskiej, nie będziemy. Bo proszę Państwa najpierw musimy tam wykopy zrobić, włądować rury kanalizacyjne, wodociągowe i dopiero później to zalać. Przecież taka jest kolej rzeczy. Przecież dawno mogliśmy tam położyć nawierzchnię. Przecież do mnie przychodziły różne delegacje. Ja się zgadzam, ja znam te tereny, bo tam jeżdżę często, że tam jest faktycznie niesympatycznie mówiąc delikatnie i to bezwzględnie wymaga poprawy. Ale cały czas sprawa rozbijała się o to, że musimy tam zainstalować infrastrukturę, i to zrobimy, i dopiero później zrobimy tam porządne drogi i porządne oświetlenie. No chyba taka jest kolej rzeczy. Ja myślę, że bez względu na to, czy ktoś jest w opozycji czy w koalicji, to chyba wszyscy staramy się myśleć racjonalnie przy tego rodzaju sprawach. Bo gdybyśmy położyli nawierzchnię i za rok byśmy to tam rozwalili, to dopiero byłaby gospodarność. Dopiero by wówczas była krytyka. Nie chcę do tego dopuścić. Sprawa oświetlenia tego łącznika na Zamojskiego, tam jakaś jeszcze ulica. Tak. Zobaczymy, być może się jakieś pieniądze znajdą. Ja tutaj..., w tej chwili jest mi trudno powiedzieć, nie chcę burzyć tego, co żeśmy zaproponowali, natomiast chciałbym powiedzieć Panu radnemu Andrzejowi Guzowskiemu, że nie mieliśmy planowanej inwestycji takiej, która polega na, o czym mówiłem wcześniej, w pierwszym wystąpieniu, na połączeniu ulicy Dąbrowskiego z ulicą Zamojskiego, chyba tak. I to zrobimy, też oświetlimy. Coś za coś, słuchajcie, no nie można wszystkiego na raz. Bo byśmy musieli rzeczywiście z czegoś zrezygnować. I od razu odpowiadając na to, co postulował Pan radny Janusz Sontowski. Ja przepraszam bardzo, ja też..., ja mam nawet rodzinę na Wyczółkowskiego i jeżdżę tamtędy bardzo często, aż tak tragicznie to ta ulica nie wygląda. Tam wymaga rzeczywiście poprawy czy naprawy ten chodnik. Ten chodnik, to jest stara kostka jeszcze, jakaś taka, zastanowimy się, skąd wziąć te pieniądze. Ale, ja nie wiem jak dla kogo, ale sami żeście postulowali, że bardzo ważne są tutaj progi, bardzo ważne jest bezpieczeństwo mieszkańców. I Pan radny Janusz Sontowski jako przewodniczący Komisji ds. Obywatelskich sam wnioskował, żeby tam zainstalować te progi i to oświetlenie na skrzyżowaniach. No to słuchajcie, przecież musimy to zrobić, to jest w programie naszym, to jest też ważne. Ja rozumiem, że akurat dla mieszkańców, którzy po tych chodnikach chodzą, może dwóch bloków czy trzech, jest ważniejsza tamta sprawa. No, ale wszystkiego się nie da. Co do wniosków Pani radnej Krystyny Piwowarskiej to nie jest sprawa trudna i chciałem powiedzieć, że to leży nawet w moich kompetencjach przesunąć i obiecuję, że się do tego tutaj na pewno przysiadziemy i zrobimy tak, żeby było dobrze. Nie ma obawy, żebyśmy tutaj chcieli szkodzić sprawie w ogóle. Chodzi o to, żebyśmy mieli także możliwość no, tego wsadu, o którym mówiłem, to była tamta kwota chyba 220 tysięcy, żeby tak tutaj można było wystąpić o środki pomocowe, bo chcemy więcej zainwestować. Chcemy więcej, bo wszystkim nam zależy na tym, żeby ten szpital wyglądał jeszcze lepiej jak wygląda, aczkolwiek wygląda zupełnie przyzwoicie. Wracając jeszcze do tego, co mówił tutaj Pan radny Edmund Nych, no niestety nie mogę się zgodzić, wie Pan, z tym, że gmina nasza się nie rozwija, bo ja tak to rozumiałem. Daj Boże, żeby inne gminy tutaj, nie tylko z Dolnego Śląska, tak szybko się rozwijały i tyle środków przeznaczają na rozwój, ile my przeznaczamy. Wie Pan, no trzeba trochę obiektywizmu w tym wszystkim, wie Pan. My żeśmy zrobili..., ja już mówiłem, podczas ubiegłorocznej sesji, że my żeśmy w ciągu, proszę Pana, pięciu lat wydali na inwestycje, infrastrukturę ponad 150 mln zł. Nie wiem, może to jest mało, ale to są ogromne środki. I oczywiście teraz powinniśmy się zastanowić, rzeczywiście zrobić wszystko, żeby ta proporcja między wydatkami, nad sprawy bieżące, prawda, a inwestycje, tu się troszeczkę zmieniała. Ale przecież jesteśmy trochę uwiązani splatą kredytu. No przecież coś za coś. Kiedyś ta proporcja była trochę lepsza, dużo lepsza z resztą, ale to się zmienia. Przyszedł okres, intensywny okres spłacania kredytu. I proszę Państwa, kredyty to nie jest nic strasznego, proszę nie straszyć tutaj ludzi. Wszędzie, wszyscy normalnie korzystają z kredytu. I tak jak tutaj Burmistrz Wietrzykowski powiedział, przecież my dzięki zaciągnięciu tych pożyczek mamy dodatkowe środki. Gdybyśmy nie wzięli pożyczki na Markocice, to by nam po prostu nie umorzono ponad 2-óch czy 3-ech mln zł. I tak jest przy większości inwestycji o charakterze tutaj takim

związanym z ochroną środowiska. Tak to jest. Ja myślę, że to jest właściwy kierunek. Także bardzo proszę, my naprawdę..., zawsze można zrobić więcej. Przecież nie ma tutaj idealnych rozwiązań i idealnych ludzi, ale myślę, że robimy dobrą robotę, bo w jakiejś tam, wiecie, „pacykowanie” się nie bawimy. Tylko robimy coś konkretnego, coś, co będzie przynosiło efekty za 5, za 10 czy nawet za 20 lat. To, że np. robimy uzbrojenie terenu w rejonie ulicy Pocztowej, Świerczewskiego. To przecież nie robimy..., ja się tam nie buduję, co mnie to obchodzi, powinienem powiedzieć. Tam się będą budowali ludzie. I już w tym roku i w przyszłym roku, gdybyśmy tego nie zrobili, to będzie po prostu raban, że żeśmy nie doprowadzili wody, że żeśmy nie doprowadzili ciepła, że żeśmy nie doprowadzili energii itd. Tam muszą być te działki. To jest dla mieszkańców. I inwestorzy także, jak przyjeżdżają, to się pytają, mamy takie tereny przygotowane, czy ich nie mamy. Mamy. I jeszcze druga sprawa, tą, którą podnosiła Pani radna Krystyna Piwowarska. Ja nie wiem, jak to się stało, że tam się nie znalazła ta kwota na..., chodzi o Panią Kurzątkowską, tak? Znajdzie się ta kwota. Obiecuję. Znajdzie się ta kwota, bo my żeśmy wypracowali za rok ubiegły nadwyżkę budżetową i będziemy tą nadwyżką dzielili, z resztą być może nawet z tych środków, które mamy w tej chwili już wyasygnujemy, ale będziemy jeszcze dzielili tą nadwyżkę budżetową i na takie najpilniejsze sprawy, to jest ponad 800 tys. zł, i na pewno znajdą się tutaj te pieniądze. Ale tą sprawą, obiecuję, że sam się zainteresuję i załatwimy tutaj, tam chodziło o ½ etatu, zdaje się Pani Kurzątkowskiej. Obiecuję to. Pan radny Janusz Sontowski proponował, żebyśmy tutaj o połowę zmniejszyli naszą dotację na tą ochronę w Dłużynie. No nie możemy, ponieważ my mamy obowiązek. To jest, wynika z naszej umowy i ta Dłużyna jest utrzymywana ze środków wszystkich gmin z terenu powiatu zgorzeleckiego. I tam my swoje interesy także mamy, to jest część naszej inwestycji i oni mają obowiązek przyjmować z naszej strony jakieś zwierzaki, które wymagają tej opieki. Natomiast zastanowię się, w jakim zakresie można by było pomóc, to nie jest jakaś wielka pomoc i niewielka sprawa, niewielkie wydatki, ale pewnie istotna także, żeby pomóc tym społecznikom, prawda, którzy chcą zająć się zwierzętami. Z tym, że Panie Januszu Radny Sontowski, żeby uruchomić tak jak oni chcą, taką tutaj..., przytulisko dla zwierząt, to to nie jest takie proste, że ktoś sobie ogrozi siatką kawałek ziemi, tylko to po prostu wymaga pewnych uzgodnień, pewnych decyzji, prawda, tak jest, służba weterynaryjna. To nie jest takie proste. My możemy doraźnie pomagać i pomagaliśmy do tej pory. Obiecuję, że będziemy pomagali. Natomiast z tego nie możemy zabrać. A z wody Zawidów, ja przepraszam bardzo, ale..., nie, słuchajcie, akurat nikt tu na razie nie narzeka, że brakuje wody w Bogatyni, ale to jest inwestycja strategiczna. Te 100 tys., które mamy tam zapisane, to jest po prostu tylko..., to są te środki, które mają przygotować po prostu nam wejście właśnie o środki pomocowe. A kiedy chcemy to zrobić? Musimy to robić, bo nam po prostu sprzątną ten teren sprzed nosa. Sprzątną nam to wszystko, a tam mamy wykopane studnie, zbadane, prawda, itd. itd. Przecież to jest inwestycja naprawdę strategiczna nie tylko dla nas, ale dla przyszłych nawet pokoleń. Tak to mogę ująć. Jeszcze odnosząc się do tego, co powiedział Pan radny Darek Dąbrus, być może, ja sam mam czasem mieszane uczucia, jeżeli chodzi o jakość tych informacji. Nie będę tu wymieniał, ale..., bo bym dał komuś niepotrzebnie satysfakcję, bo rzeczywiście ona mnie czasami bulwersuje, mówiąc krótko. I te informacje tutaj, na które oczekują radni, na które oczekuje komisja muszą być takie, jakich się ta komisja spodziewa. I tyle. My się nie będziemy tu na pewno uchylali od tego rodzaju informacji. Bo mamy obowiązek. Jeżeli to nie są informacje tajne, poufne, to oczywiście, przecież po to jesteśmy tutaj, żeby sprawozdawać z tego, co my tutaj robimy. I tak będziemy robili. Postaram się tutaj zwrócić większą uwagę na wychodzące z różnych komórek informacje. Z tym, że ja bym sugerował, jeżeli chodzi o takie bardziej szczegółowe dyskusje, rozmowy na temat takich tematów jednorodnych, no to zachęcałbym, szczególnie przewodniczących komisji problemowych, żeby to robić na posiedzeniach komisji, to wtedy łatwiej przedyskutować, dłużej można się zastanowić, zatrzymać, więcej można tutaj usłyszeć od osób, które bezpośrednio odpowiadają za te sprawy, naczelnicy, szefowie naszych różnych służb, itd. itd., naszych spółek. Przecież

to jest wtedy łatwiej dociec prawdy, natomiast na sesji siłą rzeczy nie można..., byśmy się tutaj w bombardowanie nie bawili, w takie przepychanie, nie wiadomo, jak długo, a przecież dzisiaj musimy tutaj podjąć decyzję o charakterze takim bardzo zasadniczym dla..., na ten rok. I już więcej nie będę się odnosił do tego, co tutaj Co w Domu Ludowym? Przecież my żeśmy, Panie Januszu, Panie radny Januszu Sontowski, jakby Pan się obejrzał 3 lata do tyłu, to by Pan dopiero zobaczył, jak wyglądał ten Dom Ludowy. On wyglądał po prostu beznadziejnie, mieliśmy go nawet rozebrać. On wymaga oczywiście pewnych zabiegów, nawet jeżeli chodzi o kwestię dot. uporządkowania, kto czym ma tam zawiadywać. Natomiast co tam mielibyśmy w tej chwili zrobić? Nie wiem. Dopiero musielibyśmy się zastanowić. I na pewno tego nie przyjmiemy w tym budżecie, bo tu nie ma na to środków. Nie wiem, czy chodzi o kapitalny remont, czy o co chodzi? Sufit, tak? Dobrze, deklaruję się, że się tym problemem zajmę, bo jeżeli taka jest sytuacja, to Burmistrza Wietrzykowskiego zobowiązuję, żeby jutro pojechał do tego Domu Ludowego i zorientował się, co tam jest. Rzeczywiście, jeżeli tam grozi czymś, to musimy się tym problemem zająć. I zajmiemy się. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Dziękuję bardzo. Panie radny, to był głos już ostatni. Panie radny, to był już ostatni głos, tak jak powiedziałem. Nikt z Państwa nie miał uwag w tym względzie. Panie radny Wojciechowski. W sprawie? Czy to jest ad vocem? Punkt „sprawy różne” dopiero będzie. To jest sprawa dotycząca budżetu? Proszę Panie radny Wojciechowski.

(O godz. 11.00 na salę obrad przybył radny Jerzy Wiśniewski.)

Radny Jerzy Wojciechowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, - tak naprawdę nie chciałbym tutaj przeciągać tej debaty, ale chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że wszelkie dyskusje, które tutaj radni podnoszą i które służą racjonalizacji wydatkowania pieniędzy są jak najbardziej rozsądne i nie powinniśmy przed takimi dyskusjami uciekać, tym bardziej, że doświadczenia mamy jak najbardziej fatalne. Ja tutaj odniosę się tylko do jednej sprawy, bo chodzi tutaj o jasne i czytelne przekazywanie pewnych mechanizmów. Przykład oczyszczalnia ścieków. Kiedy my mówmy, że bardzo duże środki przeznaczane są na inwestycje, to jeszcze nie musi znaczyć, że są wydatkowane racjonalnie i że to jest taki powód do dumy, że 150 mln przeznaczaliśmy. Dlaczego tak mówię? Dlatego, że niezależnie od tego, że oczyszczalnia była potrzebna, można domniemywać, że troszkę przeszacowana, za duża. W każdym razie przejmowanie w tej chwili środków trwałych przez spółkę BWiO będzie skutkowało, co jest oczywistą rzeczą, wzrostem cen wody. Będzie też zapewne skutkowało tym, że Rada będzie dopłacać do tych cen wody, co w ewidentny sposób osłabia nasze możliwości inwestycyjne. Dlatego, gdyby kiedyś ktoś być może w odpowiednim momencie zwrócił uwagę, że każde decyzje, w których operuje się dużymi kwotami są racjonalne, to może byśmy takiej sytuacji dzisiaj nie mieli. To tylko tyle.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Dziękuję bardzo. Czy to będzie krótko i ad vocem? Proszę.

Radny Edmund Nych - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - chciałbym dosłownie dwa słowa odpowiedzieć Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz mi w tamtym roku tak sympatycznie powiedział, że się herezje, więc dla uzasadnienia tych herezji chciałbym przytoczyć parę rzeczy. Otóż wydaje mi się, że to, że mamy w tym roku troszeczkę więcej pieniędzy, to wynika chyba z tego, jak się nie mylę, że stawka podatku po prostu wzrosła, prawda Pani Skarbnik? 66 groszy w tej chwili, a w tamtym roku było chyba 0,47. Dobrze mówię. Ale ja pamiętam. Także stąd też wynika, że te przychody tego budżetu, dochody są w tym roku większe. Po drugie, jeżeli mówiłem o tym, to nie mówiłem dlatego, żeby sobie tak pogadać, tylko przedstawiłem konkretne fakty. Jeżeli mówimy o decyzji, która jest tutaj w Urzędzie, o rekultywacji gruntów, która zobowiązuje kopalnię do min. 80 ha, to my się z tego wycofać

nie możemy. I jeżeli to przeliczyć przez 10 tys. metrów kwadratowych, bo tyle ma hektar, i przez, proszę Państwa, 66 groszy, no to jest kwota ponad 500 tys. zł rocznie mniej. I czy nam się to podoba, czy nie, takie są fakty. I będzie co roku tego mniej. Ja liczę tylko 500 tys., ale ja jestem przekonany..., no teraz sytuacja jest trudna, bo się „rozkraczyła” zwałowarka i nie wykonamy tych 100.ha, będzie to 88, dokładnie. To jest kwota 581 tysięcy. Ale to potrwa rok. I tak, jak Darek Dąbrus powiedział 1 mln 800 tys. zł minimum w ciągu 3 lat będziemy mieli mniej. I to są fakty, i to jest rzecz pewna. Dziękuję bardzo.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Dziękuję bardzo.

I teraz głosowanie wniosków.

Wnioski Pana radnego Guzowskiego. Wniosek pierwszy dot. zmiany kwoty na budowę remizy w Działoszynie - /głosowanie 5 za, 12 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu/ został odrzucony.

Wniosek nr 2 w sprawie zmniejszenia kwoty dot. zieleni miejskiej, o zmniejszenie o 100 tys. zł kwoty wydatkowanej na utrzymanie zieleni miejskiej - /głosowanie 6 za, 12 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu/ został odrzucony.

Wniosek Pani Piwowarskiej. Czy te informacje Pana Burmistrza satysfakcjonują Panią Radną? Dobrze, dziękuję bardzo. Zgodnie z obietnicami Pana Burmistrza. Czyli ta treść dotyczy tych dwóch spraw. Wnioski Pani Radnej Piwowarskiej zostały wycofane.

I teraz wnioski Pana radnego Sontowskiego. Wniosek pierwszy, sprawa dot. psów. /głosowanie 7 za, 12 przeciw/ został odrzucony.

Czy w sprawie wniosku dot. Domu Ludowego w Markocicach Pan radny podtrzymuje wniosek, czy po wyjaśnieniach Pana Burmistrza Świstulskiego, że zajmie się problemem i wytypuje odpowiednią osobę... Czyli wycofuje Pan ten wniosek?

Radny Janusz Sontowski – Wycofuję wniosek.

I wniosek następny: remont nawierzchni przy ul. Wyczółkowskiego - /głosowanie 6 za, 12 przeciw, 2 wstrzymało się/ został odrzucony.

do ppktu e/ głosowanie nad autopoprawką i projektem uchwały budżetowej na 2005 rok.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – I to był ostatni element punktu przed głosowaniem budżetu Gminy i Miasta na rok 2005 wraz z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem projektu budżetu Gminy i Miasta Bogatyni na rok 2005 wraz z autopoprawką?

Rada w wyniku głosowania (13 za, 6 przeciw, 1 wstrzymał się) przyjęła projektu budżetu Gminy i Miasta Bogatyni na rok 2005 wraz z autopoprawką.

Uchwała Nr XXV/210/05 w sprawie budżetu gminy na rok 2005 podjęta została większością głosów (13 za, 6 przeciw, 1 wstrzymał się).

Uchwała stanowi załącznik nr 8.

Do pkt-u 6

Określenie dochodów jednostek budżetowych gminy Bogatynia, które przez te jednostki mogą być gromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia dochodów jednostek budżetowych gminy Bogatynia, które przez te jednostki mogą być gromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych.

Projekt ten był również poruszany na posiedzeniach komisji i stanowiska komisji są następujące:

- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji w wyniku głosowania (3 głosy za) – jednogłośnie pozytywnie opiniuje ww. projekt uchwały wraz z wnioskiem – aby zgromadzone na tych rachunkach dochody były w całości wykorzystane przez te jednostki,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania (5 za) – jednogłośnie pozytywnie, bez uwag zaopiniowała ww. projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Czy do tego punktu ktoś z Państwa radnych chciałby wnieść swoje uwagi? Pan radny Oliasz.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - chciałbym, aby Wysoka Rada **poparła wniosek Komisji Oświatowej**, który sugerował, aby wraz z likwidacją środka specjalnego pieniądze gromadzone przez jednostki budżetowe na rachunku własnym były z powrotem przekazywane do jednostek budżetowych w wysokości zgromadzonej na tym rachunku. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Czyli pytanie brzmi następująco: kto jest za określeniem dochodów jednostek budżetowych gminy Bogatynia, które przez te jednostki mogą być gromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych i są w całości do wykorzystania przez te jednostki?

Rada w wyniku głosowania (18 za) przyjęła wniosek radnego.

Uchwała Nr XXV/211/05 w sprawie określenia dochodów jednostek budżetowych gminy Bogatynia, które przez te jednostki mogą być gromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych podjęta została jednogłośnie (18 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 9.

Do pkt-u 7

Wprowadzenie zmian w statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/2004 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29.06.2004 r.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/2004 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29.06.2004 r.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Projekt powyższej uchwały był przedmiotem posiedzeń komisji problemowych, których stanowiska były następujące:

- Komisja Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w wyniku głosowania pozytywnie bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały,

- Komisja ds. Budżetu w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały,

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Czy do tego punktu ktoś z Państwa radnych chciałby wnieść swoje uwagi? Nie widzę, w związku z tym proszę o głosowanie.

Uchwała Nr XXV/212/05 w sprawie wprowadzenia zmian w statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/2004 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29.06.2004 r. podjęta została jednogłośnie (17 za).
Uchwała stanowi załącznik nr 10.

Do pkt-u 8

Odwołanie członka Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie odwołania członka Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Projekt uchwały macie Państwo w materiałach. Jest to odwołanie na wniosek osobistej rezygnacji, z powodów osobistych.

Uchwała Nr XXV/213/05 w sprawie odwołania członka Komisji Rewizyjnej podjęta została większością głosów (13 za, 1 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu).
Uchwała stanowi załącznik n 11.

Do pkt-u 9

Załatwienie skargi Pana Piotra Wielkopolana zam. w Bogatyni przy ul. Turowskiej 21 z dnia 19.01.2005 r. na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie załatwienia skargi Pana Piotra Wielkopolana zam. w Bogatyni przy ul. Turowskiej 21 z dnia 19.01.2005r. na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Stanowisko Burmistrza macie Państwo w materiałach. W związku z tym, czy do tego punktu, do tego projektu ktoś chciałby wnieść swoje uwagi? Nie widzę. W związku z tym proszę o głosowanie.

Uchwała Nr XXV/214/05 w sprawie załatwienia skargi Pana Piotra Wielkopolana zam. w Bogatyni przy ul. Turowskiej 21 z dnia 19.01.2005 r. na działalność Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogatyni podjęta została większością głosów (10 za przy 3 głosach wstrzymujących się).

Uchwała stanowi załącznik nr 12.

Do pkt-u 10

Interpelacje i zapytania.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Wpłynęła jedna interpelacja od Pana Radnego Gewerta, która zostanie skierowana do Pana Burmistrza. Proszę Bardzo, Pan Radny Gewert.

Radny Marian Gewert – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zwracam się z wnioskiem od mieszkańców Porajowa odnośnie wału ochronnego, powodziowego w Porajowie, którego odcinek łączący Niemcy a Polskę... Odnosi się to do Straży Granicznej. Ja uważam, że

powinniśmy się przesiąść trochę z tych mechanizmów konnych, ciężkiego sprzętu, dewastowania tego wału, gdzie na tym odcinku mieszkańcy spacerują, to jest tzw. „trakt spacerowy” i droga tzw. ścieżka rowerowa. Jest ona dewastowana przez Straż Graniczną. Ja uważam, że jeżeli Straż Graniczna chce kontrolować ten odcinek, bardziej relatywne jest przejście się pieszo i bardziej zorientowania się, co się dzieje w terenie, a nie dewastowania tego terenu. Dziękuję.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze wnieść interpelacje lub zapytania? Nie widzę, w związku z tym następny punkt obrad – „Wolne wnioski i sprawy różne”

Do pkt-u 11

Wolne wnioski, sprawy różne.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Pan Radny Guzowski.

Radny Andrzej Guzowski - Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, chciałbym przypomnieć ostatnią sesję i wniosek złożony przeze mnie. Przypomnę go w całości, żeby była jasność, o czym mówimy dzisiaj: „Wniosek formalny, aby Pani Prezes Telewizji Kablowej udzieliła nam informacji w prostej sprawie dot. dlaczego nie respektuje uchwały podjętej na sesji Rady Gminy i Miasta z 2002 roku, w którym jest mowa o zobowiązaniu spółki Telewizja Kablowa Sp. z o.o. w Bogatyni do obecności na wszystkich sesjach Rady Gminy i Miasta, nagrywania jej obrad i transmitowania na antenie telewizji tychże obrad.” Wysoka Rada przegłosowała ten wniosek i Wysoka Rada pamięta, że ten wniosek nie został respektowany i pani Prezes Telewizji Kablowej uparła się przy tym, że odpowie mi osobiście na to zapytanie pisemnie. Mamy dzisiaj 24. dzień marca, niemalże miesiąc, takiej odpowiedzi nie otrzymałem. i muszę Państwu powiedzieć, że czuję się zlekceważony i myślę, że zlekceważona powinna się czuć cała rada w tym momencie, na takie załatwienie sprawy. W związku z tym mam dwa wnioski formalne. Jeden wniosek, aby Pan Burmistrz Świstulski odpowiedział na tak sformułowane pytanie. I drugi wniosek o wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec Prezesa Telewizji Kablowej przez Pana Burmistrza i poinformowanie Wysokiej Rady. Dziękuję.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan Radny Wiśniewski.

Radny Jerzy Wiśniewski - Szanowna Rado, Burmistrzu, ja również upominam się o realizację moich poprzednich wniosków, związanych m.in. z umorzeniem podatków lokalnych. I w drugim punkcie: jakie kwoty przechodzą do, m.in., mediów prasowych naszego powiatu. Dziękuję.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos? Pan Radny Sontowski.

Radny Janusz Sontowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, ja bym chciał w tym temacie zabrać głos, też Telewizji Kablowej. Są bardzo ważne, istotne wydarzenia, spotkania w gminie, np. jak była Pani Premier Izabela Jaruga - Nowacka, tylko był fragment, minuta czy dwie podany w telewizji, natomiast w całości, żeby to mogli mieszkańcy zobaczyć, przeanalizować, nie było. Natomiast inne, takie mniej ważne są pokazywane w całości, np. konkurs piosenki dziecięcej. To też jest ważne, ale nie na tyle,

żeby w całości pokazywać. Natomiast spotkanie z Panią Premier to było wydarzenie naprawdę godne, mogli wszyscy mieszkańcy oglądać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni Henryk Boruta, – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos? Pan Radny Gewert.

Radny Marian Gewert – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chcemy się zapytać, na jakim etapie jest budowa drogi transgranicznej łączącej Niemcy przez Polskę do Czech. Co w tej sprawie moglibyśmy usłyszeć?

Artur Oliasz, wiceprzewodniczący rady – Chcę się odnieść do wypowiedzi Radnego Guzowskiego. Rada nie może wydawać poleceń prezesom spółek komunalnych, spółki obowiązuje kodeks spółek handlowych. Ale jest to oczywiście sprawa ważna, dlatego, że każdy, kto prowadzi działalność na majątku gminnym powinien respektować postanowienia i stanowiska rady. I tym bardziej odpowiadać na takie pytania. Jeżeli chodzi o wizytę Pani Izabeli Jarugi - Nowackiej to oglądałem cały materiał przez ponad godzinę. Jest cały czas transmitowany od zeszłego tygodnia. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy i Miasta w Bogatyni Henryk Boruta - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych w tym punkcie chciałby zabrać głos? Wobec tego mogę uznać, że ten punkt został wyczerpany. Na zakończenie w takim razie poproszę Pana Burmistrza.

Burmistrz Gerard Świstulski – Zobowiązuję się, że osobiście poinformuję radnego Andrzeja Guzowskiego, jeżeli chodzi o tę kwestię i jeżeli tutaj „zawaliła” Pani Justyna Gierczak. Ja wprawdzie nie mam służbowych możliwości, ale mam inne możliwości i wyciągnę odpowiednie wnioski. Także co do tego zgadzam się, tak nie może być. Odpowiadając radnemu Wiśniewskiemu chcę powiedzieć, że my mamy tutaj obowiązek wywieszania na tablicy ogłoszeń, co komu ja umorzyłem i w jakiej wysokości podatki. To było na tablicy ogłoszeń i może jeszcze wisi. Zobowiązuję naczelnika wydziału podatkowego, by Panu radnemu taką informację dostarczył, to nie jest żadną tajemnicą. My przyjęliśmy zasadę taką, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy ta lista jest wywieszana i każdy ma prawo tam sobie odpisać, zobaczyć i ewentualnie wnieść swoje uwagi. To, co odpowiedział Wiceprzewodniczący Rady Radnemu Sontowskiemu – to transmisja z tego spotkania była dosyć długa – kolega radny Janusz Sontowski nie oglądał. Ale przy tym problemie chciałem jeszcze prosić byśmy zachowali pewien zdrowy rozsądek. Jest wiele osób, które chciałyby, aby transmisja z sesji była w 100%, ale jest też cały szereg głosów, że po diabła ja mam siedzieć 8 godzin, siedzieć i oglądać te historie. W związku z tym są dwie możliwości – jest też czas antenowy – albo puszczaemy, albo nic nie puszczaemy. Nie puszczaemy tych dzieciaków z Marzanną, czy w Domu Kultury coś się dzieje, czy w szkołach itd. tego nie puszczaemy, tylko puszczaemy transmisję z obrad sesji czy puszczaemy jakiś skrót, sprawozdanie z tych obrad. To jest kwestia tutaj do dyskusji
Oдноśnie drogi transgranicznej i była też sprawa wałów, dlaczego Straż Graniczna porusza się po wałach. Tak się składa, że to nie jest nasz teren, ale mamy obowiązek oczywiście jako mieszkańcy, jako władza samorządowa zwrócić uwagę odnośnym władzom Straży Granicznej, żeby zadbała o to, żeby nie rujnowała tego, bo to jest nasze bezpieczeństwo. Także przyjmuję ten wniosek, żeby zwrócić uwagę Komendantowi Łużyckiej Brygady Straży Granicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Mam pytanie do radnego Andrzeja Guzowskiego – czy wobec wyjaśnień Burmistrza podtrzymuje Pan swoje wnioski do głosowania.

Radny Andrzej Guzowski – Tak.

Przewodniczący Rady – Pierwszy dot. wyciągnięcia konsekwencji służbowych.

Burmistrz Gerard Świstulski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - bądźmy tutaj odpowiedzialni za to, co mówimy, za to, co proponujemy. Ja jestem wprawdzie przedstawicielem właściciela i mam właścicielski nadzór nad Panią Prezes, ale nie mam tutaj służbowego nadzoru. Przecież ja nie mogłam tutaj deklorować się przed Państwem, że ja ukazę Panią Gierczak, bo nie mam takiego prawa. Ja mam inne instrumenty np. poprzez Radę Nadzorczą, czy innego rodzaju naciski, żeby w stosunku do Pani Gierczak jeżeli stwierdzę, że rzeczywiście tutaj nie dopełniła obowiązku wyciągnąć określone konsekwencje. I do tego się dekloruję. Co byście Państwo tutaj głosowali? Ja przyjmuję oficjalnie (i mówię po raz trzeci) wszystkie trzy wnioski, które zgłosił radny Andrzej Guzowski.

Radny Andrzej Guzowski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - ja jestem skłonny ten wniosek dot. ukarania czy nie – nie użyłem takich słów, wyciągnięcia konsekwencji służbowych wycofać i wycofuję. Natomiast podtrzymuję pierwszy wniosek dotyczący udzielenia informacji przez Pana Burmistrza, dlaczego Telewizja Kablowa nie respektuje postanowień Rady sprzed kilku lat. Bo rozumiem jeśli nie udziela tej informacji Prezes Telewizji Kablowej, a Pan jako właściciel i nadrzędny kontrolujący pracę tej spółki ma prawo i obowiązek takiej informacji udzielić Wysokiej Radzie, bo taki wniosek został przegłosowany na tamtej sesji. Panie Burmistrzu jaka jest trudność, by tą odpowiedź udzielić teraz, dlaczego Telewizja Kablowa nie informuje na tej sesji. Bo u nas stało się taką dziwną manierą, że oczekuje się od nas tutaj, żebyśmy nie składali żadnych wniosków formalnych i nie głosowali przez Radę. Tak samo było z wnioskiem dotyczącym pieniędzy pomocowych na zeszłej sesji. Też Pan Burmistrz mówił, żeby nie głosować tego wniosku – po co głosować taki wniosek, bo to jest taka prosta informacja do przekazania, że przekazemy tą informację na najbliższej sesji. Jest najbliższa sesja, nie ma informacji nawet przy złożonym wniosku i zaakceptowaniu tego wniosku przez Wysoką Radę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Proszę wytonować swoje emocje.

Burmistrz Gerard Świstulski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - Ja naprawdę nie rozumiem tutaj tej całej przepychanki. A cóż ja innego mogę zrobić, czy ja się wycofam z tego, co się tutaj zdeklarowałem publicznie, czy ja się chcę z tego wycofać? No bardzo przepraszam, albo się traktujemy tu w sposób bardzo odpowiedzialny, poważny. Ja myślę, że jestem na tyle odpowiedzialny i poważny, że jeżeli dekloruję się przed całą tutaj Radą, że udzielię odpowiedzi na wszystkie trzy pytania czy wnioski Pana radnego Andrzeja Guzowskiego, to po co tutaj jest potrzebne głosowanie? Ja nie bardzo rozumiem, co to ma niby przynieść. Przecież w razie czego, gdyby Świstulski chciałby się wycofać, to przejrzycie sobie stenogram z dzisiejszych obrad i Pani Agnieszka Cisek po prostu powie, tak jest - Burmistrz Świstulski powiedział, że złoży informację. Co my tutaj mamy głosować. Bardzo proszę żebyśmy nie robili tutaj niepotrzebnie zamętu.

Wiceprzewodniczący Artur Olias – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - nie w moim to interesie, ale jednak powiem, kiedy ja pracowałem w telewizji i kiedy otrzymała koncesję na produkcję własnego programu lokalnego i w koncesji zawarty jest czasookres produkcji i emisji własnego programu lokalnego i wynosił on jedną godzinę dziennie. W tej jednej godzinie dziennie w ramach dokumentów, które zostały złożone w Dziale Koncesji Krajowej Rady, Radiofonii i Telewizji zostały zawarte obwarowania, co w tej jednej godzinie czasu ma się znaleźć. Są to wiadomości promocyjne Gminy, jest to przedstawienie organów pomocniczych i statutowych Gminy, życie własne, polityka, rekreacja i sport. I mi się wydawało, że odpowiedź na takie pytanie, do której zobowiązana została Pani Prezes będzie bardzo szybkie, skuteczne i proste, dlatego, że można było wyciągnąć przypis z nadanej

koncesji, przedstawić go Wysokiej Radzie i pokazać, że możemy produkować jedną godzinę własnego programu lokalnego dziennie i emitować go na antenie naszej Telewizji Kablowej. I nie byłoby tylu emocji, sensacji, a tak niestety wzbudziła się jakaś agresja i winię tylko jedną ze stron. Powinna taką informację udzielić, przedstawić wnioskodawcy i Radzie i sprawa byłaby już dawno temu zamknięta. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Krzysztof Wietrzykowski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - ja zauważam, że radny Guzowski to z uporem wręcz maniaka przypomina o tych środkach pomocowych, a ja uprzejmie przypominam radnemu, że ta informacja dawno leży i została złożona po mojej deklaracji w Biurze Rady. I mam może inne pytanie, czy w ogóle ta informacja była przerabiana na komisjach, w których uczestniczy Pan radny Guzowski, czy w ogóle podjęliście ten temat - oceny tego materiału nim trafi tutaj pod obrady Wysokiej Rady? Żadna z komisji nie wzięła tego tematu. Siedem dni temu dostałem program Wysokiej Rady i w tym programie nie był zawarty punkt - środki pomocowe. Ja nie będę dyrygował obradami Wysokiej Rady, bo nie jest w tym moja rola i proszę mi tu dzisiaj nie imputować, że ta informacja, gdzie złożyłem deklarację, nie trafiła do Biura Rady, bo to jest po prostu nieprawdą. Bo jak nie, to jest kolejna taka insynuacja – raz Panie Guzowski mieliśmy zdarzenie z inną informacją – prawda – musiałem ją osobiście radnemu dać do ręki tu na tej sali. Czy mam pójść do Biura Rady i tą informację po raz wtóry przynieść koledze, czy nie? Czy tak ciężko pójść do Biura i tą informację wziąć? No przecież robimy coś takiego jak byłbym zupełnie nieudacznikiem, nieudolny i nie potrafił napisać prostej informacji lub moi pracownicy. Dopilnowałem terminu, wywiązałem się z tego terminu i przypominam Komisjom i Szanownej Radzie, że taka informacja dotycząca środków pomocowych znajduje się w Biurze Rady. Dziękuję.

Radny Edmund Nych – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu Wietrzykowski - Pan mówi tutaj, że my żeśmy nie dyskutowali na komisjach. Te dokumenty dostał tylko radny Guzowski. Ja przyznaję się - zapoznałem się z tymi dokumentami i mam własne zdanie na ten temat. Szkoda, że nie dyskutujemy tutaj wspólnie, no ale jak mają koledzy dyskutować jak po prostu tych materiałów nie dostali. Więc nie wiem, o co tu jest dyskusja.

Radny Dariusz Dąbrus – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Wietrzykowskiego. W swojej wcześniejszej wypowiedzi mówiłem Panie Burmistrzu o tym, że ta informacja dot. wykorzystania funduszy unijnych została przekazana – zapoznaliśmy się z tą informacją i tak jak radny Nych mówił, poniekąd nieoficjalnie, bo informację dostał tylko radny Guzowski. No, ale zapoznaliśmy się z nią. Dyskutowaliśmy między innymi na posiedzeniu Komisji ds. Socjalnych, w której Pan Burmistrz był uprzejmy uczestniczyć na ostatnim posiedzeniu Komisji ds. Socjalnych. A moja uwaga dotyczyła faktu, że ta informacja jest rzeczywiście przedstawiona w sposób trudny do interpretacji, stąd były nasze dodatkowe pytania. I ja o tym wcześniej w swojej wypowiedzi mówiłem. Stąd nie rozumiem Pana emocji, nie rozumiem teraz tego podniesionego tonu, w którym Pan tutaj wyciąga wnioski, że ktoś Panu sugeruje, że Pan nie potrafi przygotować strawnej informacji. Takiego wniosku tutaj nikt nie formułował, co więcej - ja jestem przekonany, że Pan potrafi przygotować taką strawną informację. Zaskoczenie dotyczy tego, że tej informacji Pan jednak nie przygotował wcześniej i musieliśmy dopiero na posiedzeniu Komisji ds. Socjalnych prosić o dodatkowe wyjaśnienia. A teraz w związku z tym na dzisiejszym posiedzeniu wnioski płynące z tej dyskusji zawarte zostały we wnioskach opozycji dot. przesunięć budżetowych, które zostały przez Radę odrzucone, co przyjmujemy do wiadomości Nie mniej nie ma powodu, żeby tutaj teraz podniesionym głosem obrażał Pan Pana radnego Guzowskiego. Dziękuję.

Przewodniczący Rady – Czy Panowie radni Guzowski i Wiśniewski informacjami Pana Burmistrza Świstulskiego są usatysfakcjonowani? To znaczy, czy podtrzymuje Pan wnioski. Pan Burmistrz obiecał zająć się tym osobiście – dostarczyć Panu. Obietnica jest złożona publicznie – Pan Burmistrz się zobowiązał. Dziękuję bardzo.

Radny Jerzy Wiśniewski – Podtrzymuję wnioski, że jestem zainteresowany przedłożeniem materiałów.

Przewodniczący Rady - Czy Pan radny Guzowski jest usatysfakcjonowany? Pierwszy wniosek - to było wyciągnięcie konsekwencji służbowych, natomiast drugi wniosek dotyczy udzielenia informacji na zadane pytanie.

Radny Andrzej Guzowski – Z pierwszego się wycofuję, proszę o przegłosowanie drugiego.

Przewodniczący Rady - Wobec tego proszę o głosowanie – Kto jest za przyjęciem wniosku radnego Guzowskiego dot. udzielenia informacji przez Pana Burmistrza odnośnie informacji przekazywanych przez Telewizję Kablową?

Rada w wyniku głosowania (17 za, 2 przeciw, przy braku głosów wstrzymujących się) większością głosów przyjęła wniosek radnego Guzowskiego.

Do pkt-u 12
Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Wobec wyczerpania porządku obrad, dziękując Państwu za uwagę zamykam posiedzenie sesji Rady Gminy i Miasta w Bogatyni i jeszcze na koniec zanim się radni rozejdą informacja, którą przekaze Pan Wiceprzewodniczący Artur Oliasz.

Wiceprzewodniczący Artur Oliasz – Zakończymy takim miłym akcentem – mamy list podziękowanie od Eurodeputowanego Pana Ryszarda Czarneckiego złożony na ręce Pana Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta, w którym czytamy: „Wielce Szanowny Panie Przewodniczący – Proszę pozwolić mi podziękować za ciekawe materiały promocyjne miasta i gminy Bogatynia (foldery, płyta CD, kalendarz) przekazane mi przez radnego Jerzego Wiśniewskiego. Cieszę się, że skutecznie dbacie Państwo o promocję swojego miasta. Z dużą uwagą zapoznałem się z informacjami o najważniejszych problemach i wyzwaniach stojących przed Bogatynią, które przekazali mi Panowie: radny Jerzy Wiśniewski oraz Tomasz Jędrejek. Obaj Panowie skutecznie zabiegali o pozytywny obraz polskiego i europejskiego rozwijającego się miasta, jakim jest Bogatynia. Jestem do dyspozycji Państwa, gdy chodzi o wspieranie działań Władz Miasta w zakresie pozyskiwania środków z Unii Europejskiej. Wymagać to z całą pewnością będzie moich bliższych, osobistych kontaktów z Burmistrzem Miasta i Prezydium Rady. Mam nadzieję, że nasza potencjalna współpraca przyniesie konkretne efekty. O Bogatyni na co dzień w Brukseli przypominać mi będzie kalendarz prezentujący Państwa miasto, który powiesiliśmy przy moim biurze deputowanego do Parlamentu Europejskiego w stolicy Belgii. Z wyrazami szacunku Ryszard Czarnecki”.

Podziękowanie jest załącznikiem nr 13 do protokołu sesji.

Protokolowały:
Agnieszka Cisek, insp. Biura Rady
Elżbieta Gołaczyńska, insp. Biura Rady
Bogatynia 07.04.2005r.

Przewodniczący
Rady Gminy i Miast w Bogatyni
Henryk Boruta